Rok XII. Nr. 295 — Sosnowiec, niedziela 24 października 1937 roku. — Cena numeru 10 groszy

Ceny ogłoszeń za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

EXPRES ZAGŁĘBI[A]

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie [zł]. 2.— [Re]dakcji, Ad[m.] i Drukarnia ... wiec, ... 1a

ODDZIAŁY: KIELCE, Marsz. Focha 36 (róg Sienkiewicza) tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14 i Kr[ólowej] Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja, 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-19-66.

Ofensywa wojsk powstańczych w Asturii

Po zdobyciu Gijon walki toczą się dalej

PARYŻ, 23. 10. Ze źródeł powstańczych donoszą, że po zajęciu Gijon, wojska powstańcze prowadzą w Asturii dalszą akcję oczyszczającą, nie natrafiając nigdzie na większy opór przeciwnika.

Od czasu zajęcia Gijon, w ręce wojsk powstańczych dostało się 12 tysię jeńców.

Obszary, obfitujące w kopalnie, położone w okolicach Felguera- Sama de Langrero i Pola de Labiana, zostały obsadzone przez wojska powstańcze.

Komunikacja kolejowa, morska i lądowa, łącząca Gijon z innymi miastami, obsadzonymi przez wojska narodowe, została w całości przywrócona. Jedynie kilka dróg jest niezdatnych do użytku ze względu na zniszczone mosty i przejazdy.

Operujące na odcinku Leon — Oviedo wojska powstańcze, posuwające się z Oviedo w kierunku południowym, dotarły pod Pola de Lena. —

Ilu ochotników walczy w Hiszpanii?

RZYM, 23. 10. Agencja Stefani donosi, że dziennik „Messagero" w wielkiej, obejmującej kilka kolumn druku korespondencji z Salamanki, omawia szczegóły, dotyczące brygad międzynarodowych w służbie rządu Walencji. Dziennik zapewnia, ze ustalenie dokładnej liczby ochotników obcych, walczących w rządowej armii hiszpańskiej, będzie bardzo trudne..

Salamanka posiada jednak wiadomości bardzo ścisłe i szczegółowo zarejestrowane od września r. 1936. Od tego czasu do maja bież. roku przybyło do Czerwonej Hiszpanii z Francji poprzez przejścia górskie Perthus i Cerbera 60 000 ochotników.

W początkach stycznia br. przeszkolono 45 tysięcy ochotnikow i wcielono ich do szeregów, pozostała zaś liczba weszła w szeregi milicji hiszpańskiej. Ogółem siły rządowców w początku stycznia bież. roku obliczano na 91 tysięcy ludzi na froncie i 58 tysięcy rezerwy.

Najwyższe stanowiska dowódczy brygady międzynarodowej i armii rządowej hiszpańskiej obsadzone są przez oficerów Rosjan i Francuzów.

Ambasadorowie włoscy w Paryżu i Londynie otrzymali polecenie, aby oficjalnie zawiadomili odnośne rządy iż w chwili obecnej walczy w Hiszpanii około 40 tysięcy ochotników włoskich.

Wyjazd Marszałka Śmigłego-Rydza

z wizytą do Rumunii

WARSZAWA, 23. 10. Pan Marszałek Edward Śmigły-Rydz wyjechał do Bukaresztu. — Przed przybyciem Pana Marszałka na dworzec główny na peronie dworca zgromadzili się członkowie rządu z p. Premierem gen. Sławoj - Składkowskim, marszałek SejmuCar, wicemarszałek Makowski — w imieniu marszałka Senatu Prystora, prezes najwyższej izby kontroli gen. dr. Jakub Krzemieński, pierwszy prezes Sądu Najwyższego Supiński, prezes najwyższegi trybunału administracyjnego dr. Helczyński, szef sztabu głównego gen. Stachiewicz, pierwszy wiceminister spraw wojskowych gen. Głuchowski, podsekretarze stanu, szef kancelarii cywilnej P. Prezydenta Rzplitej Łepkowski- szef gabinetu wojskowego P. Prezydenta R. P. gen. Schally, członkowie poselstwa rumuńskiego, generalicja i przedstawiciele władz państwowych.

Na peronie dworca ustawiła się kompania chorągwiana jednego z warszawskich pułków piechoty. W chwili przybycia Pana Marszałka orkiestra odegrała hymn narodowy. Po odebraniu raportu od dowódcy kompanii chorągwianej i przejściu przed jej frontem, Pan Marszałek Śmigły - Rydz przywitał się z żegnającymi go dostojnikami państwowymi.

O godz. 15 min. 50 pociąg, wiozący Pana Marszałka i towarzyszącą mu świtę, wyruszył do Bukaresztu przy dźwiękach hymnu narodowego.

Redukcja 120 robotników w hucie „Milowice"

W hucie „Milowice" zredukowano ostatnio 120 robotników. Przyczyną redukcji jest brak zamówień.

O 30 proc. obniżone zostaną stawki

dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli

WARSZAWA. 23. 10. O 30 proc. zostaną obniżone stawki dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli.

Równocześnie skasowane będą dodatki na mieszkania dla nauczycielek których mężowie również są nauczycielami lub pracownikami samorządowymi i pracują w tej samej miejscowości lub wspólnie mieszkają.

Wreszcie gminy będą mogły dostarczać mieszkania nie tylko w budynkach przez siebie administrowanych lub całkowicie wynajętych, ale także tam gdzie będzie wygodnie ze względu na cenę.

Takie przepisy zawiera projekt ustawy, opracowany przez Ministerstwo Oświaty. Projekt ma być wniesiony do Sejmu już na najbliższej sesji.

Pijany szofer spowodował katastrofę

Na ulicy Narutowicza w Sosnowcu szofer Jan Sindera, zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Chmielnej 1. będąc w stanie pijanym najechał taksówką na platformę parokonną, powożoną przez furmana Józefa Komodera (Sosnowiec, ul. Perla 3).

Furman oraz znajdujący się na platformie 14-letni Józef Wiklik doznali lekkich obrażeń ciała Szofera zatrzymała policja.

Pożar w Zagórzu

W zabudowaniach Jana Jędrusika w Zagórzu przy ul. Krakowskiej 170 wybuchł pożar. Ogień strawił stodołę ze zbożem i narzędziami rolniczymi. Przyczyna pożaru narazie nie została ustalona.

Zarżnęła brzytwą macochę

Ponury mord w Tarnowskich Górach

TARNOWSKIE GÓRY, 23.10 Wczoraj dokonano tu morderstwa na osobie 61-letniej Marii Wolnej.

Jak wykazało wstępne śledztwo, staruszkę zamordowała jej pasierbica, 38 letnia Anna Wolna- która mieszkała wspólnie z macochą.

Między obu kobietami dochodziło do częstych kłótni, tak, że w końcu pasierbica uknuła plan morderstwa.

Kiedy brat jej wyszedł do pracy i została sama z macochą, w chwili, gdy staruszka myła się, morderczyni podeszła do niej z tyłu i jednym pociągnięciem brzytwy przecięła jej szyję Ofiara zbrodni padła natychmiast na ziemię, broczące krwią.

Wkrótce potem staruszka zmarła wskutek upływu krwi.

Morderczyni, przesłuchiwana przez sędziego śledczego, przyznała się do popełnienia zabójstwa Osadzono ją więzieniu w Tarn. Górach.

Zamach rewolwerowy na Żdanowa

męża zaufania Stalina

LENINGRAD, 23.10. — Młody student — komunista dokonał zamachu rewolwerowego na sekretarza komitetu okręgowego i miejskiego partji Żdanowa. Żdanow został ranny i znajduje się w szpitalu. Szczegóły zamachu trzymane są w tajemnicy.

Żdanow jest mężem zaufania Stalina i należy do najwybitniejszych działaczy partii komunistycznej. Jako sekretarz leningradzkiego komitetu okręgowego jest następcą Kirowa, który został zabity podczas zamachu, dokonanego nań przed paru laty w Leningradzie.

Zajście na sali zbornej na tle strajkowym

Wczoraj o godz. 6 rano przed rozpoczęciem pracy w sali zbornej na kopalni Saturn doszło do awantury, w czasie której zostali pobici dwaj robotnicy Fr. Trzcionka i Władysław Kubasik z Czeladzi.

Awantura niewątpliwie przybrałaby na rozmiarach, gdyby z sali zbornej nie uciekło około 20 robotników, których zamierzano również pobić. — Zajście na kopalni Saturn wywołane zostało na tle ostatniego strajku.

Kubasik i Trzcionka przebywają na kuracji w domu.

KTO WYGRAŁ NA LOTERII?

W daiszym ciągu w druim dniu ciągnienia padły następujące wygrane.

CIĄGNIENIE DRUGIE.

Po 100 zł. na N-ry:

662 1046 854 2078 503 6823 7100 8550 9093 304 468 623 11999 13923 14141 15109 16387 697 49 912 17223 566 20197 516 24460 519 62 24110 955 26944 27023 226 28145 32580 33296 827 33430 35455 36474.

40272 41195 316 485 43528 80 44370 588 940 45771 46349 18453 848 49807 50924 51306 767 52321 53238 806 952 59 54784 890 55118 575 56103 57173 58622 59217 659 748 821 60058 64108 62163 418 63187 442 595 65320 66608 67317 68503 69336 992 70506 34 790 71007 778 72480 961 73124 76078 77659 78018 738 97 79108 81517 82045 493 640 83109 582 86001 839 88786 89048 455 90139 377 91159 555 694 94094 486 592 95836 96491 97874 924 98994 99891 100214 103319 104084 275 105149 106760 108862 109252 111445 112302 113210 752 900.

114 458 117041 118093 797 836 119465 87 120360 121276 122775 123259 995 124465 833 126064 346 128986 129507 40 130141 131618 745 133020 517 940 135714 879 137338 505 138500 139145 140169 399 498 141076 304 142118 143517 662 145895 146135 147324 142633 149777 918 150069 715.

152201 535 153295 938 154832 155346 156089 924 159638 160270 912 161000 162129 499 173264 176609 178724 178 8121 79676 180249 181528 714 855 1837957 184565 186208 288008 771 816 189591 692 190560 90319 1415 639 876 192589 54 193150 206.

CIĄGNIENIE TRZECIE.

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. na nr. 150815.

10.000 bł. na nr. 167592.

5000 zł. na nr. 106290.

Po 2000 zł. na nr. 25696 153205.

Po 1000 zł. na nr. 10071 110397.

Po 500 zł. na nr. 8710 129832 134765.

Po 400 zł. na nr. 5078 33059 34071 37418 50184 56929 62369 79040 108225 180961.

Po 200 zł. na nr. 8351 25696 354 35665 61601 362728 82327 159786 170150 192496.

Po 150 zł. na nr. 3919 4625 23679 25574 25559 39498 47091 48095 55413 55617 66157 80384 81666 87063 92351 92778 983222 104764 107872 108421 114956 116348 120098 126289 129060 137360 138967 139586 139709 141565 151429 173078 175422 180069.

Po 100 zł na nr. 664 2613 3077 389 5227 353 448 525 876 912 6580 8423 9107 514 47 10166 11338 415 871 12871 13239 940 14910 87 15450 16406 17571 923 18495 20010 526 39 21761 22479 819 24461 25294 27691 734 28562 29540 30346 31073 400 32469 924 33701 345183 52833 688 36094 651 37159.

38314 39026 111 40826 918 41052 63 762 42278 365 524 52990 55429 56551 57010 194 800 58055 166 818 59306 62424 652 932 65912 66595 68480 95 69476 71431 613 72831 73388 592 75214 982.

76327 653 78497 79630 831 80039 308 17 437 81438 82092 84926 85278 858 87439 546 727 88 953 88569 797 89417 90151 874 91431 92353 93984 95351 775 940 97566 69 627 98256 434 754 99588 100354 507 703 101288 776 105396 445 106222 390 107923 108188 111071.

116474 117025 115 118835 919 120561 121541 122907 123846 124402 805 125942 126200 517 129021 130222 131048 933 132888 1233844 134024 126 865 135013 657 136006 335 89 141797 842 142455 144107 70 145069 244 146561 147440 148119 149235 150095 415.

152339 153278 872 154049 109 156071 792 159091 209 406 161850 942 164996 165262 95 166976 167145 807 168785 837 171606 7 830 962 173783 174206 176302 178198 179469 513 180337 181788 182864 197 183363 632 185333 186217 68 477 188197 296 693 189108 791 190098 191035 192680 194085 557.

134354 137249 156699 158160 158726 159637 161433 163972 166746 188364 194886.

WYGRANE PO 100 ZŁOTYCH

830 1091 132 925 2024 3078 226 703 803 4044 94 442 775 5294 722 7040 92 335 77 985 8153 82 578 634 9673.

10000 248 336 420 500 633 11670 742 12244 13042 791 915 14455 15190 790 1 16588 822 17901 97 18966 840 19591 654 62 728.

20254 96 422 21886 22950 23308 917 24329 739 833 25523 641 75 26370 561 27203 341 652 28598 943 29717.

30999 31336 818 32444 853 33560 687 988 34176 456 753 35053 852 36512 37099 102 259 734.

38022 522 905 39567.

40063 468 531 41349 516 62 42265 43010 488 44484 756 45357 655 46157 652 753 62 47020 218 575 760 48719 49014 161.

50095 188 815 960 51077 227 52078

Wlzoraj, w trzecim dniu ciągnienia loterii państwowej padły następujące wygrane:

GŁÓWNE WYGRANE.

Stała dzienna wygrana zł. 5.000 nr. 37756.

Zł. 2000 — 25264 25787.

Zł. 1000 — 6923 49046 52578 113124 131156 187129 189069.

Zł. 500 — 14189 82867 83269 141443 159983.

Zł. 400 — 32987 49997 73280 95258 105082 161296 178570.

Zł. 200 — 39528 68306 79118 80772 88616 106066 109057 112530 173360 177604 179380

Zł. 150 — 7974 8067 24713 24995 44154 44326 46463 38639 51933 58115 73137 78127 81147 86438 82566 93874 96564 96950 99714 109257 110349 117939

285 390 427 737 869 53071 227 539 629 34 44 54149 571 832 55012 940 56606 712 28 75 826 980 58271 613 895 590107 319.

60586 61251 323 989 62148 63018 232 49 48 88 547 894 64006 85 735 947 65691 822 49 81 67069 938 39 68956 69574 789

70277 693 17 80 71265 66 453 742 72936 73438 84 804 934 74003 520 75209 62.

76576 77166 477 839 88 78149 77 665 716 79022 66 201.

80216 431 689 928 81229 586 621 82385 519 40 661 83320 923 84276 318 85621 867 86338 70 87769 88088 145 687 729 89216 584.

90498 620 822 91041 192 272 316 809 932 92692 891 982 93067 315 453 967 94162 510 57 780 852 95054 233 54 947 96297 395 744 97647 910 98361 646

101276 102219 447 502 719 103330 416 577 769 104394 105434 48 107695 108388 413 556 109851.

110835 976 111258 553 112091 95 236 540 113514 874.

114016 572 817 115085 116470 823 117049 98 118962 119017 78 194 301 41 669.

120297 748 67 121973 122079 162 465 123276 124405 694 511 125031 531 126367 441 127284 685 952 128960 129105 453 665 782.

130029 759 1311114 715 77 132663 133188 154431 867 76 135147 510 73 91 631 906 136524 811 137309 544 915 138327 84 139486.

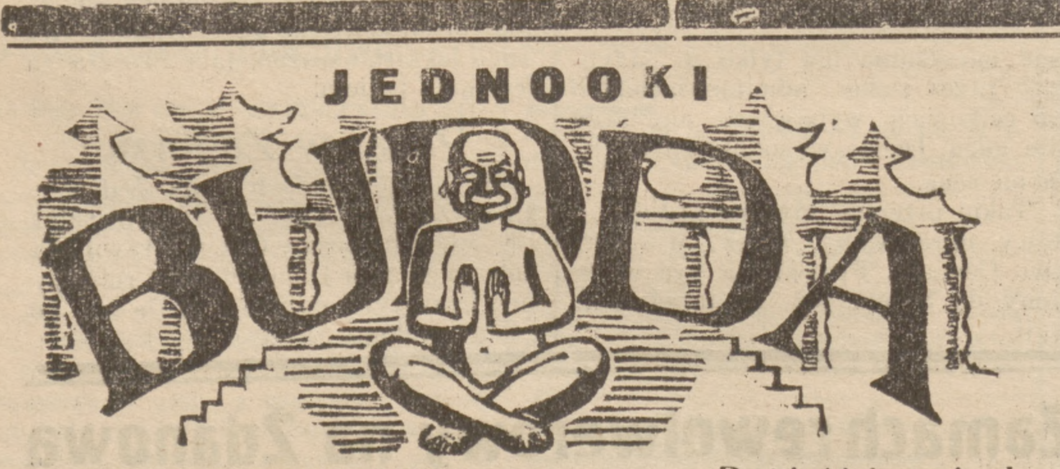
150184 141692 142002 143496 144245 969 145070 219 509 147737 878 148020 893 948 149199 292 315 772 816.

150367 151587.

152108 482 595 741 889 1531380 413 154500 687 92 972 155477 156578 801 157204 376 159264 503 18 689 822.

161082 162909 163083 670 165307 820 80 900 166345 886 167589 833 168062 169564 645 898.

170544 171791 172384 418 674 173139 334 910 174101 265 493 175261 473 176635 957 177554 82 178236 98 336 397 801 179147.



E. PHILLIPS OPPENHEIM **Powieść kryminalna**

23)

— Nie wie pani, czy te przejścia potajemne nie są połączone z innymi częściami domu?

— Gdyby Rachela znała te przejścia, to wydostałaby się odrazu na wolność zanim by ktoś zdołał to zauważyć. Niepokoi mnie fakt, że od chwili wizyty nieszczęśliwego Milesa w Londynie, zaginął jeden z planów naszej sieci elektrycznej.

— Czy pani wie na pewno, że urzędnicy policji byli w salach, gdzie znajdują się nasze maszyny i dynamo

— Oczywiście. Gdyby ktoś z bandy Józefa znalazł plan sytuacyjny i przeprowadzi uszkodzenie dynamo to wówczas inspektor policji zauważyćby to musiał w czasie przeszukiwania pracowni Jenkinsa.

— Cóż mówiła pani Rachela? Czy wspominała jej pani, że w pokoju jej rozlegały się jakieś podejrzane głosy?

— Owszem, powiedziałam jej to ale dziewczyna zbyła mnie oświadczeniem, że to pewnie było echo jej modlitwy wieczornej.

— Czy zaalarmowała pani swojego wuja?

— Chciałam zajrzeć do jego pokoju, ale nie mogę otworzyć drzwi, które ustępują przy użyciu prądu elektrycznego. Oczywiście, jest jeszcze drugie wejście zapasowe do pokoju wuja, ale uważałam za bardziej wskazane powiadomić pana o całym wypadku. Nie jestem tchórzem, ale dzisiaj sama nie wiem dlaczego wszystko we mnie dygoce.

— Niech się pani uspokoi. Jestem przekonany, że jest to niepotrzebny przestrach. Policja musiała zbadać wszystko dokładnie. Gdzie śpi Martin Hews?

— W gabinecie, obok bibljoteki. Jednakże wuj mój rzadko kiedy kładzie się spać. Pracuje zazwyczaj aż do świtu, o po tym dopiero zasypia i śpi do południa.

— A zatem znajdziemy go w tej chwili w bibliotece?

— Prawdopodobnie.

— Bardzo słusznie pani zrobiła, że mnie pani zbudziła, panno Essiter. Czy ma pani przypadkiem przy sobie lampkę elektryczną?

— Dziewczyna podała mi latarkę.

— Mam jeszcze dwie latarki w kieszeni — rzekła. — Niech pan idzie za mną, a ja panu oświecę schody. Proszę wziąć ze sobą rewolwer. Nie wiem dlaczego, ale czegoś się boję.

I ja również uznałem za stosowne zabrać do kieszeni nabity rewolwer, gdyż od ostatniej bijatyki byłem mocno obolały i niee miałem już tej sprawności fizycznej, co poprzednio. Gdyby przyszło teraz do jakiejś utarczki, mógłbym zostać zupełnie pobity. Gdy dotarliśmy na trzecie piętro i gdy chcieliśmy wejść do gabinetu Martina Hewsa, i nmie opadł jakiś niewytłumaczony niepokój. Drzwi nie ustąpiły mimo naszych wszelkich usiłowań i nacisku. Pod drzwiami widać było wąskie pasemko światła. Z pokoju nie dochodził żaden głos.

— Gdzie jest drugie wejście? — zapytałem szeptem.

— Niech pan idzie za mną.

Przeszliśmy kilka kroków korytarzem i stanęliśmy przed drzwiami. Drzwi były opatrzone w zwykłą klamkę.

— Niech pan otworzy drzwi i wejdzie do środka. Jeżeli wuj znajduje się sam w pokoju, to proszę wytłumaczyć powód niepokojenia go i wrócić na korytarz. Jeżeli coś jest nie w porządku, sprowadzę natychmiast pomoc.

Z ręką wsuniętą do kieszeni, w której znajdował się rewolwer, uchyliłem drzwi, następnie pochylony, ostrożnie wsunąłem się do pokoju.

Stanąłem, jakby rażony gromem. Kilka sekund trwało, zanim zauważono mojt wejście, jednakże jedno spojrzenie wystarczyło, ażeby cała scena wryła się w moją pamięć. Oto Martin Hews siedział przed swoim biurkiem z rękoma rozłożonymi. Jego okrągłe jak perły oczy, wyłaziły niemal z orbit. Patrzył ze zgrozą w lufę rewolweru, którą skierował ku niemu inspektor policji. Pośrodku pokoju stały dwie pękające niemal od wypchania walizy podróżne. Kolekcja klejnotów, która znajdowała się w jednej z szuflad komody z drzewa różanego musiała zostać przeniesiona do tych kufrów. Jakiś wynędzniały policjant, przybrany w uniform, zajęty był pakowaniem kolekcji monet do trzeciej walizy, którą trzymał w ręce. Na kanapie na prawo od drzwi siedziała Rachela i paliła spokojnie papierosa. Wszyscy policjanci — trzej stał poza obramowaniem drzwi — mieli na twarzach czarne maski.

a. d. n.

Sprawa „Głosu nauczycielskiego"

Gorące dyskusje w ogniskach nauczycielskich

Jak się dowiaduje Ag. „Echo" b. Zarząd Z. N. P. (Komitet strajkowy) rozesłał poufne pisma do poszczególnych ognisk Związku Nauczycielstwa Polskiego w terenie

z wezwaniem do bojkotu „Głosu Nauczycielskiego", oficjalnego organu Z. N. P., który w przyszłym tygodniu ukaże się w nowej redakcji współpracowników kuratora Musioła.

W związku z tym w szeregu ognisk odbyły się zebrania na których doszło do gorącej dyskusji. Tak więc w Krakowie, Tarnowie, w Białej Podlaskiej, w Wilnie Suwałkach, Łodzi i w kilku nastu większych ośrodkach na zebraniach tych przeciwstawiono się akcji bojkotowej.

Komitet strajkowy wezwał również nauczycieli do niepłacenia składek na Z. N. P.

O akcji tej donosi z terenu Lubelszczyzny Ag. „Echo". W Żelechowie pow. garwoliński próbowano wywołać strajk nauczycieli. Nauczycielstwo zajęło jednak w obecnej akcji stanowiska negatywne. W tej samej miejscowości skarbnik koła Z. N. P. odmówił wysłania do Centrali zebranych przez nauczycieli składek na Z. N. P. wobec czego postanowiono składki te przesłać bezpośrednio do Warszawy, omijając osobę skarbnika.

Istne piekło w Szanghaju

80 tys. zabitych. — Fatalizm Chińczyków.

— Mamo, czy bomby spadają z nieba tylko w jesieni, czy przez cały rok? — Oto pytanie, jakie zadała mała czteroletnia dziewczynka, córeczka jednego z urzędników konsulatu francuskiego w Szanghaju. Dziecko tak przywykło do bomb, że uważa je za zjawisko przyrody, jak deszcz, śnieg, grad czy wichurę..

Zdaje się, że bomby nad Szanghajem padać będą nie tylko w ciągu jesieni. I, że pod gradem tych bomb dalej będą ginąć masowo nieszczęśliwi mieszkańcy.

Skutki nalotów bombowych są straszliwe:

wedle statystyki przy końcu września liczba zabitych w Szanghaju doszła do 80 tysięcy, w tym 7 tysięcy starców, kobiet, dzieci.

Szanghaj stał się istnym piekłem. Gdyby nie to, że jest ogromny, nawet doby nie możnaby w nim wytrzymać. Ale miasto ma cztery mil. ludności, więc jakoś się żyje w tym piekle na ziemi. O nalotach powietrznych na centrum Szanghaju, pochłaniających mnóstwo ofiar, w innych dzielnicach, na peryferiach, prawie nic nie wiadomo. Może to atak japoński, może kontratak chiński, a może wyleciała w powietrze fabryka amunicji.

Wogóle nikt nic nie wie.

Każdy chce wierzyć, że jemu bezpośrednie niebezpieczeństwo nie zagraża. Przecież Szanghaj zajmuje dziesiątki kilometrów.

Tak, czy inaczej ludność Szanghaju odznacza się dziwnym fatalizmem. Europejczycy i Amerykanie nie mają tego spokoju, tej równowagi, co ludność chińska, wpadają w panikę, po każdym ataku powietrznym czy artyleryjskim liczba uciekinierów z europejskiej dzielnicy rośnie. Chińczycy natomiast zachowują spokój. Jakby się nic nie działo dookoła, pracują, handlują, załatwiają swoje interesy.

Jeden z japońskich ataków lotniczych poczynił ogromne spustoszenia w koncesji francuskiej, zniszczył prospekt Edwarda VII,

kilkanaście wspaniałych willi, dwa wielkie budynki bankowe zostały jakby przecięte nożem.

I oto w godzinę po ataku między ruinami i zwaliskami krzątały się już setki kupców chińskich z wózkami i wózkami. Przygnała ich nadzieja zarobku. Nie byli to maruderzy, lecz uczciwi kupcy, gotowi płacić dobre ceny w mocno zdewaluowanych chińskich dolarach.

Na froncie politycznym

JESZCZE JEDNA PARTIA POLITYCZNA.

Jak się dowiaduje agencja „Kabel", dziś odbędzie się w Lublinie zebranie grupy działaczy społecznych. Na zebraniu tym ma być powołana do życia nowa partia polityczna, która już w przyszłym tygodniu publicznie zodeżwą wystąpi.

NOWE PISMO DLA NAUCZYCIELSTWA.

Agencja „Kabel" donosi: Ze sfer katolickich wysuwany jest projekt utworzenia specjalnego pisma (tygodnik), poświęconego sprawom nauczycielstwa i oświaty powszechnej. **Pismo takie miałoby powstać w Krakowie. Jako wydawców wymienia się istniejącą w Krakowie „Katolicką Spółkę Wydawniczą z dr. Kijakiem na czele.**

„CZARNO NA BIAŁEM".

Tygodnik „Czarno na Białem", poprzednio często konfiskowany, ostatnio nie ukazał się już przez dwa tygodnie. W bieżącym tygodniu ma się ukazać, jednak jak informują pewne koła, orientujące się na tym odcinku, wydawnictwo to po pewnym czasie może przestać w ogóle wychodzić. Istnieją poważne tendencje w tym kierunku.

Na pożółkłym arkuszu papieru

Dokument wielkiej konsolidacji

Sądownictwo w Zagłębiu, obchodzi jak wiadomo, w tym roku dwudziestolecie swego istnienia. Powołano je do życia w roku 1917 podczas wielkiej wojny. Był to już normalny sąd pańtwowy, wykonujący swe czynności w języku polskim.

Ale właśnie w tym dwudziestoleciu przypomniało się ludziom, że data ta jest i nie jest ścisła. Ścisła, bo w 1917 roku istotnie powstał pierwszy polski sąd zorganizowany na drodze normalnej przez ówczesne władze, a nieścisła, bo przedtem także istniał sąd, tylko że to był sąd obywatelski, sąd niezwykły, stworzony pod naciskiem konieczności wojennych.

Otrzymałem od jednego z Czytelników dokument z 6 sierpnia 1914 roku, a więc z pierwszych dni wielkiej wojny. Dokument ten, mający dziś niemałą wartość historyczną, powinienby być raz jeszcze wydrukowany na trwałym papierze i powieszony w złotych ramach w sali sosnowieckiej Rady miejskiej, jest to bowiem „Lista członków Rady m. Sosnowca, powołanej do życia w dniu 6 sierpnia 1914 r. i komitetów przy niej istniejących. Wartość historycznej tego dokumentu jest taka sama jak i jego wartości wychowawczej.

Na pożółkłym od starości papierze gazetowym widnieją setki nazwisk, ujęte w grupy najrozmaitszych komitetów, wśród których komitet sądowy poczesne zajmował miejsce.

Przewodniczącym tego komitetu był Zygmunt Śląski, sędzia zastępcami zaś pp.: Jan Raykowski, rejent, Stanisław Różycki, sędzia, Bronisław Strzałkowski, urzędnik, sekretarzem był Wacław Kozielski, dziś adwokat, a wówczas jeszcze chemik. Czy to właśnie zasiadanie w owym obywatelskim komitecie sądowym wpłynęło na zmianę zawodu mec. K.- nie wiadomo.

Nie to zresztą jest interesujące. Ciekawsze jest to, że obok przyszłego przywódcy narodowego socjalizmu zasiadał w komitecie prawdziwy socjalista: śp. Stanisław Bajgelmacher, że endecki, śp. Mateusz Dziurzyński kolegował w sądzie z jednej strony z komunistą Władysławem Ostrzeglem z drugiej zaś ze Stanisławem Krotkiewskim, dyrektorem walcowni Milowice.

A w samej radzie miejskiej, której przewodniczącym był śp. Stanisław Płodowski, ileż najróżnorodniejszych odmian politycznych, ileż nazwisk, które dziś już nic nie znaczą, albo znaczą zupełnie co innego.

Weźmy przykład.

Komitetowi dla spraw robotniczych przewodniczył Karol Skowroński, bardzo w owe czasy radykalnie usposobiony a wśród członków komitetu robotników jest Jan Gaik, dziś właściciel poważnego zakładu przemysłowego. W Komitecie Elektrowni miejskiej zasiadał p. Czesław Kowalski, dziś predydent miasta Zawiercia.

Jest tych nazwisk na czterech dużych stronicach druku kilkaset. Nad jednymi wzdycha się ze smutkiem, bo właściciele ich spoczywają już na cmentarzu, nad innymi kiwamy głowami melancholijnie, jako nad żywymi przykładami zmienności rzeczy świata tego i jeszcze są takie, które budzą w nas wspomnienia wypadków przebrzmiałych i niepowrotnych.

Ale wróćmy do sądu obywatelskiego, od którego nie było już apelacji, gdzież bowiem należało szukać wyższej instancji, skoro Zagłębie, odcięte od świata z jednej strony granicami okupacyjnymi, z drugiej frontem wielkiej wojny, musiało być dla samego siebie całym światem. W wyjątkowych warunkach wymierzano też wyjątkowe kary, wśród których plagi w wiadomą część ciała nie należały do rzadkości.

Zwykli ludzie od zwykłych warsztatów pracy sądzili równych sobie obywateli. Choć przypominało to nieco sądy rewolucyjne, to przecież, gdy cały wysiłek społeczeństwa szedł w tym kierunku, by w nienormalnych warunkach wojennych wytworzyć warunki jak najbardziej zbliżone do normalnych, sądy działały sprawnie z myślą o utrzymaniu ładu i bezpieczeństwa w tych bardzo niebezpiecznych czasach.

Pożółkły arkusz gazetowego papieru ma swoją wymowę historyczną, ale też uczy, jak wiele dla zejścia się przy jednym stole ludzi o różnych przekonaniach poitycznych może zdziałać wielki wstrząs umysłów, wywołany zdarzeniem pierwszorzędnej wagi. Taki wstrząs w pierwszych dniach sierpnia 1914 r. wywołał wybuch wojny światowej i nadzieja odzyskania niepodległości. Były to dni wielkiej prawdziwej konsolidacji politycznej i stanowej, czego znakomitym dowodem jest owych kilkaset nazwisk działaczy, umieszczonych na starym już pożółkłym papierze. Papier może zbutwieć i nikt już od dziś za dziesięć lat nie uwierzy, że ludzie ze skrajnej prawicy i skrajnej lewicy, że z centrum o różnych subtelnych odcieniach zasiadali obok siebie w Komitetach, radząc o wspólnych sprawach.

Żeby zaś prawda o takich możliwościach, o takiej konsolidacji nie zaginęła, trzeba ją zachować na wieczną rzeczy pamiątkę w złotych ramach w sali magistrackiej, bi to i ważny dla miasta dokument historyczny i pożyteczna nauka dla potomności.

Ponadto przydałby się jakiś wstrząs, wywołany niekoniecznie przez wojnę.

K. Ć—rk.

OZN. w Grodźcu i na Niemcach

Komunikat Organizacji Miejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego

Niniejszym podajemy do wiadomości, że zostały utworzone oddziały organizacji miejskitj Obozu Zjednoczenia Narodowego w Grodźcu, Strzemieszycach i Niemcach.

W oddziałach tych zostały powołane następujące prezydia:

GRODZIEC

Przewodniczący — inż. Skowronek Alfred — zawiadowca kop. Grodzieckiego T-wa, I przewodniczący — Dobrowolski Tadeusz — urzędnik Zakł. Solvay, II przewodn. — Wolski Władysław — prokurent Grodzitckiego T-wa, III przewodn. — Kozłowski Wiktor — sztygar kop. „Jowisz", sekretarz — Bagiński Stanisław — sztygar Grodzieckiego T-wa, skarbnik — Porębski Stanisław — robotnik Grodzieckiego T-wa, członkowie: Gąsiorek Antoni — robotnik Zakł. Solvay, Gruszka Antoni — kupiec, zam. w Wojkowicach Komornych, Kamiński Józef — wójt gm. Bobrowniki, inż. Rumanstorfer Tadeusz — kop. „Jowisz", Kowalczyk Antoni — kupiec, rzemieślnik, Grodziec, dr. Żurkowski Józef — lekarz, Grodziec.

NIEMCE

Przewodniczący — inż. Górka Władysław — pomocnik zawiadiwcy kop. Kazimierz. I wiceprzewodniczący — Juchniewicz Józef — sztygar kop. „Juliusz", II przewodn. — Tobolski Arkadiusz — technik, kierownik Wodociągów Państ. w Maczkach, sekretarz — Jeńczeń Władysław — urzędnik Warsz. Tow., zast. sekretarza — Maślanka Władysław — urzędnik Warsz. Tow., skarbnik — Bobrzecki Adam — kierownik poczty w Kazimierzu, zast. skarbnika— Górka Jan — kierownik szkoły powsz. w Porębce członkowie: Rajchman Kazimierz — przedsiębiorca, Kotnowski Wacław — kupiec, Niemce, Smok Jan — rolnik, sołtys wsi Niemce, Szczygieł Aleksander — robotnik, zam. w Porąbce, Chybała Kazimierz — kolejarz, Maczki, Egierski Antoni — kolejarz, Maczki, Ples Tadeusz — urzędnik Warsz. Tow. inż. Krzycki Stefan — urzędnik Warsz. Tow., Machalska Zofia — Niemce.

Walka rzeźni o ubój rytualny

Kto otrzyma przydział katowicki?

Swego czasu pisaliśmy, że na Śląsku ubój hytualny został zakazany. Żydzi śląscy zrozpaczeni tym zarządzeniem poczęli czynić starania, aby mięso z uboju rytualnego mogli sprowadzać z sąsiedniego Będzina. Obecnie dowiadujemy się, że o priwadzenie uboju rytualnego dla Śląska czynią starania rzeźnia Sosnowca, Niwki, a ostatnio i rzeźnia Mysłowicka.

Walkę na tym tle toczą pomiędzy sobą również rabinaty będziński i sosnowiecki.

Największą szansę do prowadzenia uboju rytualnego dla Śląska miala bezsprzecznie rzeźnia w Będzinie..

Rzeźnie sąsiednirh miast, gdy się o tym dowiedziały zaproponowały, aby kontyngent uboju podzielić na poszrzególne rzeźnie. Okazało się jednak, że podział ten był niesrawiedliwy, gdyż

najmniejsza rzeźnia w Niwce dostałaby największy przydział uboju

Jak się ostaetrznie cała ta sprawa skórczy narazie jeszcze trudno powiedzieć. Zachodzi tylko obawa, aby nie trzeba było w danym wypadku przysłowia:

„Gdzie się dwóch kłóci, tam trzeci korzysta."

Tym trzecim byłaby oczywiście rzeźnia w Mysłowicach. A szkoda by było, gdyby sie tak miało skończyć, gdyż samorządy zagłębiowskie ominęłoby nowe źródło dochodu.

Na samolot Sosnowca

DLA ARMII

Zainicjowana z okazji 14 go tygodnia lotniczego przez sosnowiecki obwód miejski LOPP. zbiórka funduszów „Na samolot Sosnowca dla armii" dała na terenie gwarectwa „Hrabia Renard" następujące wyniki: Gwarectwo Hrabia Renard złożyło od siebie 2000 zł., urzędnicy i robotnicy Gwarectwa 757 zł., koło LOPP. na kop. Hr. Renard przy wydatnej pomocy dyrekcji Gwarectwa (dochód czysty z zabawy w parku w dniu 8.VIII br. około 1.500 zł.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.

Krwawa zabawa taneczna

Noże i brzytwy w robocie

Na kolonii Bór w Niwce odbyła się krwawa zabawa taneczna. Na tle sporu o tańce wynikła bójka, w której użyto noży i brzytew.

W wyniku krwawej masakry odwieziono do szpitala powiatowego w Będzinie z ogólnymi obrażeniami ciele, 29-letniego Stanisława Wolnickiego z kolonii Bór i 20-letniego Bcesława Barana (Klimontów, ul. Wiejska 7) z odciętym lewym kciukiem oraz zatrzymano trzech pozostałych uczestników bójki Czesława Rodka z Klimontowa (Wiejska 6), Stanisława Zycha, lat 23 i 33-letniego Józefa Piwowara z Niwki. Epilog zajścia rozegrał się wczoraj przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu.

Wolnicki, który jak wykazał przewód sądowy, był sprawcą pozbawienia Barana palca, skazany został na dwa lata więzienia. Zychowi sąd wymierzył półtora roku więzienia. Baranowi zaś Rodkowi i Piwowarowi za udział w bójce — rok więzienia.

DRZAZGI.

Młodzież i teatr

Na ostatnim posiedzeniu magistratu sosnowieckiego omówiono sprawę zwrócenia się do komisji międzyszkolnej, aby opracowała plan przedstawień teatralnych dla młodzieży z uwzględnieniem możliwości teatru miejskiego. Przy tej okazji prezydent Kaczkowski rzucił nazwiska Fredry i Bałuckiego.

Nic słuszniejszego. Fredro to zdrowy polski śmiech, atmosfera optymizmu i wielkiej sztuki. Bałucki — to szczerze polska krotochwila.

Jutro teatr miejski przystępuje do prób z „Róży" Żeromskiego. Zapewne sztuka ta będzie przeznaczona i dla młodzieży. Nie zaszkodzi, gdy zapozna się ona z męczeństwem polskim w czasie zaborów, ale istotnie Fredro powinienby w szczególny sposób być honorowany na przedstawieniach dla młodzieży.

Bo to i tania wystawa i dużo staropolskiego humoru, który jest jak stare wino.

Pożegnanie

Wczoraj w pierwszym urzędzie skarbowym w Sosnowcu pracownicy tego urzędu żegnali naczelnika Uramowskiego, który, jak wiadomo, odchodzi do Sępolna na Pomorzu w pobliżu granicy niemieckiej.

Pracownicy żegnali nacz. Uramowskiego z wielkim żalem, był bowiem szczerze lubiany i szanowany.

———oOo———

Sprawy kobiece

Celowe przewietrzanie pościeli

Zdaje się, że wszystkim znany jest sposób przewietrzania pościeli, tymczasem daje się widzieć w tym względzie postępowanie zupełnie niewłaściwe. Zwykle pościel bywa rozkładana w miejscu, gdzie słońce silnie grzeje, twierdząc, że pierze ogrzane robi się elastyczniejsze, sprężystsze, a tym samych poduszki, jaśki itd., bywają spulchnione. Otóż jest to błąd, który poprawić należy z przyczyny, że pierze od ciepła słonecznego zupełnie wysychają i nie nabywają bynajmniej elastyczności, owszem tracą ją. Trzeba więc pościel wietrzyć w dniu pogodnym i rozkładać w cieniu, a po pewnym czasie wietrzenia należy wytrzepać. Takim tylko sposobem pościel dobrze jest przewietrzona, robi się bujna i elastyczna i nasyca się świeżym powietrzem.

Przyda się na tym miejscu i ta uwaga, że słanie łóżka zaraz po opuszczeniu go i nakrywanie kołdrą jest także nie właściwe, albowiem pościel nie miała czasu wychłonąć. Otóż słanie łóżka powinno było spełnione tak: przede wszystkim po opuszczeniu łóżka przez osobę śpiącą, wzruszyć poduszki i łóżko pozostawić nie nakryte, aby się pościel mogła należycie wychłodzić.

Materace włosiane należy codziennie przewracać, bo to jest korzystnie dla śpiącego, że spoczywa nie na ugniecionym miejscu, i odwracanie materaców daje jeszcze to, że nie ugniata się jednego miejsca, zawsze równo leżą, co dla osoby śpiącej stanowi ważną wygodę.

RADY PRAKTYCZNE.

Noże czyści się przekrajanym kartoflem maczanym w utłuczonej cegle.

Noże i widelce używane do ryb lub śledzi, często zachowują nieprzyjemny zapach, nawet po starannym umyciu. Należy je spłókać alkoholem, a zapach zniknie.

Ginie półksiężyc
z tureckiej flagi

Władze tureckie postanowiły ze swych sztandarów usunąć półksiężyc bez podania istotnych przyczyn tego zarządzenia oraz nie ustalając narazie czym ten symbol zastąpią.

Ciekawą jest historia tego godła, które dla nas chrześcijan jest identyczne z symbolem władztwa Islamu, ginie w mrokach przeszłości.

Według pewnej legendy tureckiej półksiężyc miał się ukazać w trzynastym wieku sułtanowi Osmanowi w wizji cudownej,przyczem władca ów miał widzieć jak ten sierp księżycowy powiększał się stale, aż wreszcie pokrył całe niebo od Wschodu do Zachodu.

W rzeczywistości półksiężyc znany był już w czasach przedtureckich. W roku 339 przed Chrystusem, Filip Macedoński oblegał Bizancjum. Dzięki blaskowi niewielkiego sierpa księżycowego,

oblegani mieszkańcy miasta zdołali rozpoznać nieprzyjaciół, którzy korzystając z nocy, zdołali przeniknąć do warowni.

Z wdzięczności miasto uczyniło z półksiężyca swoje godło państwowe. Godło to przyjęli następnie cesarze bizantyjscy.

Według znów innego podania, gdy

w roku 1453 Turcy zdobyli Konstantynopol na swych krwawo - czerwonych sztandarach umieścili półksiężyc.

Ale ta wersja nie jest pewna, bo jak że wytłumaczyć sobie fakt, że już w 12-ym wieku Ryszard Lwie Serca namalował na swoim herbie krzyż nad półksiężycem, co miało oznaczać zwycięstwo chrześcijaństwa nad islamimem.

Fałszywe kamienie w naszyjniku
Przygoda detektywa

1.

Naczelnik Urzędu Śledczego wezwał mnie do siebie o godzinie jedenastej wieczorem w bardzo pilnej sprawie. Zastałem go w towarzystwie jubilera z ulicy św. Doroty.

— Proszę, pan będzie łaskaw jeszcze raz opowiedzieć panu Tuzarowi cały ten wypadek — zwrócił się mój przełożony do jubilera.

Właściciel sklepu jubilerskiego przesunął rękę po czole, jak gdyby musiał przedtym zebrać myśli, poczym zaczął:

— Niech się pan nie dziwi mojemu zdenerwowaniu, ale zostałem niewinnie wmieszany w brzydką aferę. Mniejwięcej przed miesiącem zgłosiła się do mnie pewna elegancka dama, która przedstawiła się jako małżonka powszechnie poważanego obywatela, tutejszego Karola Sugara i wyjęła z torebki naszyjnik, składający się z trzydziestu rubinów, szmaragdów i brylantów wartości conajmniej ośmiu tysięcy pengo.

— Chciałabym nadać tym kamieniom platynową oprawę... — rzekła piękna kobieta — Złote obramowania się już niemodne... Kiedy będę mogła zgłosić się po odbiór.

— Za dwa tygodnie...

Po wyjściu klientki zabrałem się natychmiast do roboty. Osobiście wprawiłem każdy kamień, gdyż nie chciałem wypuszczać z ręki tak drogocennego klejnotu. Po dwch tygodniach pani Sugar odebrała naszyjnik i była bardzo zadowolona z mej roboty. Od tego czasu minęło kilkanaście dni. Dziś w południe pani Sugar wpadła zdenerwowana do mego sklepu wraz ze swym mężem.

— Pan mnie haniebnie oszukał — zawołała. — Udaję się natychmiast do policji i złożę przeciwko panu zameldowanie!

— Tak jest!... Każę pana aresztować — dodał jej mąż z dziwnym spokojem.

— Co się stało? — pytam — Proszę mi wytłumaczyć...

— Może pan śmie zaprzeczyć, że zamiast dawnych kamieni, wprawił pan do naszyjnika fałszywe!

— Ta oprawa nie jest mojej roboty... — zauważyłem.

— To jest bezczelność! — zawołała.— Daje panu 48 godzin czasu do naprawienia błędu, w przeciwnym razie zamelduje o wszystkim w policji...

To wszystko, co mogę powiedzieć w tej sprawie... — zakończył jubiler.

2.

Był to niezwykle trudny wypadek kryminalny, albowiem o uczciwości zamieszanych osób trudno było wątpić. Jubiler Brock posiadał sklep przy ul. Św. Doroty od dwudziestu lat i cieszył się zupełnym zaufaniem klientów. Nazbyt dbał o swą opinię, by postąpić tak lekkomyślnie. Od mego przełożonego dowiedziałem się, że Sugar był ongiś człowiekiem bardzo zamożnym. Stracił dużo gotówki na giełdzie, ale mimo to był jeszcze członkiem zarządu kilku towarzystw akcyjnych i cieszył się opinią człowieka bezwzględnie uczciwego. Pani Sugar wreszcie była znaną osobistością na wszystkich balach i sprawow. funkcje prezeski w wielu filantropijnych towarzystwach. Przełożony mój nie wątpił o jej uczciwości. Mimo to rzekł:

— Jedna z tych trzech osób musi być jednak winna.

— Na razie tak... Możliwe, że jutro wykluczę pana z kręgu osób podejrzanych, ale tymczasem podejrzenie moje jest jeszcze usprawiedliwione... Pani Sugar dała panu 48 godzin czasu do namysłu... Może do chwili upłynięcia tego terminu będę w stanie wskazać panu winowajcę...

3.

Była godzina pierwsza w nocy, gdy opuściłem gmach Urzędu Śledczego. Udałem się wprost do pewnego lokalu, gdzie zbierali się podejrzani osobnicy. Niektórzy dawni „znajomi" ulotnili się natychmiast na mój widok. Przy jednym ze stolików siedział jakiś młodzieniec, który zamówił szampana. Zbliżyłem się doń. Na lewym policzku od skroni do podbródka miał długą szramę.Do licha! Tę twarz już gdzieś widziałem!...

— Serwus, przyjacielu!...

— Z kim mam przyjemność? — zapytał.

— Nie udawaj greka... Nie poznajesz starego druha?... Nazywam się Tuzar...

— Tuzar... Aha... Pamiętam... Siadaj, napijmy się...

— Byłeś za granicą?...

— Krótko... Teraz znowu jestem tutaj... Awansowałem, uważasz, na lokaja. Zawód ten przyniósł mi tyle dochodu, że teraz mogę zażywać spokoju na emeryturze....

— U kogo służyłeś?

— Nie znasz tego gościa... Żal mi go bardzo, bo żona go zdradza...

— Z kim?

— Ale też ciekawy jesteś... Nazwiska ci nie powiem... Udało mi się uważasz, skraść listy jej kochanka...

— I teraz pewnie szantażujesz tę nieszczęsną kobietę?

— A tybyś inaczej postąpił na moim miejscu?... Zresztą teraz już wszystko jest w porządku. Rozstaliśmy się w najlepszej zgodzie. Dostałem nawet od niej fotografie na pamiątkę. Noszę ja zawsze przy sobie... O, widzisz...

Pokazał mi zdjęcie pięknej, młodej kobiety, której wygląd zgadzał się z rysopisem pani Sugar, podanym przez jubilera. Ten łotr pewnie na dodatek wykradł jej zdjęcie — pomyślałem.

4.

Następnego dnia o godzinie dwunastej siedziałem w salonie pani Sugar naprzeciw pięknej gospodyni. Przystąpiłem odrazu do rzeczy.

— Pani oskarżyła jubilera Brocka o zamianę prawdziwych kamieni na fałszywe. Niewinny ten człowiek zwrócił się do nas z prośbą o obronę...

— Więc czego pan sobie życzy ode mnie?

— Pani musi naprawić swój błąd. Niech pani natychmiast wyśle do pana Brocka list, przepraszając go za niesłuszne posądzenie i sprawa będzie załatwiona.

— Czy pan oszalał?... Mam prosić o przebaczenie człowieka, który mnie okradł?

— Łaskawa pani, skończmy z tą komedią... Prowadziłem dochodzenie w tej spraw. i przypadkiem dowiedziałem się, że prawdziwe kamienie podarowała pani swemu dawnemu lokajowi, który niedawno opuścił więzienie. Jeżeli pani chce uniknąć skandalu, proszę zastosować się do moich wskazówek.

Pani Sugar zbladła.

— Niech pani nie traci nadziei, wszystko da się jeszcze załatwić... Postaram się również o to, aby pani pozbyła się na zawsze tego szantażysty.

— On jest wszystkiemu winien — zawołała pani Sugar, załamując dłonie.

— Ale dlaczego pani rzuciła podejrzenie na jubilera? — zapytałem.

— Przed kilku dniami byłam z mężem w teatrze. Podczas przerwy weszła do naszej loży jedna z moich przyjaciółek. Nagle zwróciła się do mnie z nieukrywaną złośliwością:

— „Moja droga, gdzie się podział twój dawny naszyjnik?... — „Przecież go noszę" — odpowiedziałam. — „Ale kamienie są fałszywe!"

— Dziękuję — odparłem — resztę już się domyślam. Mąż żądał pewnie wyjaśnień i nie mając innego wyjścia zwaliła pani całą winę na jubilera... Nie traćmy czasu!.. Proszę zabrać się do pisania listu!

Pani Sugar już bez słowa protestu wykonała mój rozkaz. Wręczyłem ten dokument natychmiast zdumionemu jubilerowi.

— W jaki sposób zdobył pan ten list? — zapytał uradowany.

— Nie pytaj pan... To już moja tajemnica...

S. GUTH.
Tłum. Lu.

Banki kobiece

W Amsterdamie istnieje bank, którego klientami mogą być tylko kobiety i organizacje kobiece.

Właściwie instytucja ta ma bardzo szeroki zakres działania. Za jego pośrednictwem sprawdzają wymiar podatkowy, kontrolują zarząd włościami, jemu powierzają wykonanie testamentów i t. d.

Bank kobiecy udziela na żądanie informacyj o rozwoju każdego rzemiosa przemysłu lub handlu, udziela pożyczek i ułatwia podróże.

Jeśli interes zawodowy, choroba lub urlop zmuszają kobiety do opuszczenia miasta, może ona powierzyć wszystkie swe interesy Bankowi kobiecemu.

Drugi taki bank istnieje w Chinach.

Szlakiem wsi zagłębiowskiej

Wśród dobrych gospodarzy w Siemonii

Dobra rola, dobra droga, jest gdzie chwalić Pana Boga

Jedziemy do Siemonii! Starej wioski, pamiętającej zamierzchłe czasy Leszka Białego.

Jeszcze dwa lata temu z Rogoźnika czy Dobrownik trzeba było brnąć po kostki w piasku lub utykać po wyboistych ścieżkach polnych. Dziś zmieniły się tu warunki nie dopoznania. Z obu tych wiosek

bardzo wygodnie przedostać się można do Siemonii dobrą szosą, wybudowaną przez sejmik będziński.

Oby jak najwięcej takich szos miały nasze wioski zagłębiowskie. Rolnicy nie łamaliby wozów i pędziliby łatwiejszy żywot.

Jest ciepły, słoneczny dzień. Jesień przyszła w całej swej okazałości. Polska jesień, co to rozwiesiła na polach rogoźnickich, dobieszowickich czy siemońskich srebrną pajęczynę i dała ludziskom poprzez czerwono - żółte liście drzew — pogodny uśmiech. Uradowała dusze wieśniaków i ciepłem zagrzała zaoraną ziemię. Ziemię, z której kobiety siemońskie wyrywają resztki płodów rolnych: marchew i buraki Siemonia!

Zaraz przy szosie widnieje strzelista wieżyczka murowanego kościółka,

wtulonego w kępę starych, rozłożystych drzew, które, jakby w głębokiej zadumie wspominały dawne czasy. Zewsząd bije prostota, powaga, dostojeństwo. Pełno ciszy dla nas, ogłuszanych krzykiem miast.

Kościółek — jak mówi ks. prob. B. Pieńkowski, zacny i o wielkich horyzontach myślowych kapłan, wybudowany jest w 1882 r.

Nad kościołem ongiś mieli pieczę jako kuratorzy właściciele dworów siemońskich Świerczynowie.

Z niewyjaśnionych bliżej przyczyn między Świerczynami, a ówczesnym proboszczem ks. Pawłem Szczerbą wynikło nieporozumienie, w wyniku którego ks. P. Szczerba został zamordowany. Od tego czasu kuratela została zniesiona, a bezpośrednią władzę nad kościołem i parafią powierzono proboszczom.

Po dawnych właścicielach dworu pozostała studnia kamienna, nosząca nazwę dworskiej. Mieści się ona przy głównej szosie w centrum wioski. — Pięćdziesiąt lat temu jeszcze w zabudowaniach dworskich w sąsiedztwie Saczowa zamieszkiwali włościanie.

Dziś po budowlach tych nie ma śladu.

Ciekawe jest, że jak dawniej, tak i obecnie życie wioski w różnych swych przejawach centralizuje się obok starego kościółka. Tu wybudowano 3 lata temu nowy budynek szkolny, tu mieści się większa część sklepów i tu powstaje niemal każda inicjatywa społeczna. Do parafii siemońskiej należy cały szereg wiosek jak:

Dobieszowice, Rogoźnik, Góra Siewierska, Brzękowice, Twardowice Wymysłów i Wesoła.

Siemonia pod względem liczebności mieszkańców jest niewielka. Zamieszkiwana jest przez niespełna tysiąc osób. Są to przeważnie gospodarze mało i średniorolni. Największe gospodarstwa liczą 10 morgów ziemi. Ambicją jednak rolników siemońskich jest postawienie swych gospodarstw rolnych na należytym poziomie, by wykorzystać ziemię do ostatecznych granic możliwości, a tym samym zabezpieczyć sobie warunki egzystencji.

Dlatego z całym poświęceniem oddają się swej pracy na roli.

Rzadko gdzie spotyka się taką uprawną ziemię, by w jednym roku zebrać jednocześnie aż dwa plony, np. marchew i jęczmień lub pszenicę.

Ważną rolę odgrywa tu również kwestia jakości gleby. Siemonia oprócz gleby piaszczystej, posiada czarnoziem, na którym udaje się pszenica, buraki i marchew.

Wskazano nam gospodarza, który normalnie zebrał pszenicę i około 300 metrów marchwi z jednego kawałka gruntu. Ostatnio na tym polu posadził drzewka owocowe.

Oczywiście dużą pomoc w uprawie ziemi oddaje gospodarzom kółko rolnicze, rozporządzające narzędziami i mające na usługach fachową pomoc instruktorską.

Nad podniesieniem gospodarstw pracują również kobiety siemońskie, zrzeszone licznie w ruchliwym kole gospodyń wiejskich.

(p).

Płacze we mnie liść każdy

Jesień na strunach poezji polskiej

Minęło lato. Na wiecznym zegarze natury wybiła godzina polskiej, przepięknej, rozmarzonej jesieni. Przemawia smutną nutą do duszy ludzkiej, budząc w niej tęskne uczucia, nastroje, refleksje. Osłabia bowiem rzeźka rytmika wiosennego zapału, wyczerpała się werwa rozkołysanego twórczego pędu do życia. Natura jakby szukała spokoju, wytchnienia i ciszy. — Naga pustka pól napina i pędzi myśl w dal, — w nieskończoność, uczucie błąka się samotnie, nie mając się na czym oprzeć, gdzie schronić przed lękiem przyszłości.

Pieśń jesienna rozpływa się w tęsknych akordach w przeciwieństwie do pieśni wiosennej, rozbrzmiewającej radością i szczęściem, akordów dziwnych, bo:

„Cisza i zapomnienie
Idą przez sennych łąk przestrzenie
I biorą cały świat w ramiona
I dzień już kona“..

(Z. Dębicki).

Mrok — czar jesieni — uderzył w strony lutni poezji polskiej, wydobywając z niej tony rzewne, żałosne. — Prawdziwą polską jesień w całej skończonej oprawie tęcz i kolorów przedstawił nam w pięknym wierszu p. t. „Na jesieni“ doskonały znawca polskiej ziemi i jej duszy — Wincenty Pol.

Jesień znalazła odźwiek u nowelisty, dramaturga, a przede wszystkim liryka, wirtuoza formy, znawcy i tłumacza poezji klasycznej, renesansowej i współczesnej Feliciana Faleńskiego. Poświęcił jej ostatni swój zbiór poezji: „Harmonie jesieni“, częściowo tylko ogłoszony w „Pieśniach spóźnionych“, gdzie poeta wypowiedział swoje własne tęsknoty.

Oczarowała też jesień najszczerszego liryka, Kazimierza Tetmajera w jego wierszu: „W noc jesienną“ przedstawiającym matkę - rodzicielkę:

„I ziemia cała w blask się ubrała
I drzemie, lśniąc srebrzyście,
A w ciszy sennej wicher jesienny
Szumi kołysząc liście“.

Prometejski twórca Jan Kasprowicz, w swej poezji nastrojonej na ton głębokiej i smętnej ciszy, poświęcił jesieni „Akordy jesienne“.

„Idzie cicha... Nie dźwięk fanfar,
nie triumfów głośny wrzask
towarzyszy jej w tej drodze...
Idzie skromna i na twarz
nie przywdziewa ni proroków,
ni kapłanów, dumnych masek.
Idzie jakby prosty żołnierz...
w szarym płaszczu... Idzie w dal
niewstrzymana... bo iść musi,
choć ma jęk za przednią straż,
a za sobą melancholię
i tęsknicę, cień i żal“.

Źródła smutku są dawne, jak serca ludzkie. Znajduje je też w szarej polskiej jesieni Leopold Staff, poświęcając jej uwagę w melancholią napełnionym cyklu „Zmierzchem i jesienią“ Ktoś umarł... „szczęście przyjść chciało lecz mroków się zlękło. Ktoś chciał mnie ukochać, lecz serce mu pękło... Zmarł nędzarz, nim ludzie wsparli go jałmużną”... „Gdzieś pożar spopielił zagrodę wieśniaczą... Spaliły się dzieci... Jak ludzie wkrąg płaczą“.. Przez ogród przeszedł szatan „smutny śmiertelnie“, a zamieniwszy go w pustkę, sam usiadł na kamieniu łkając: „To w szyby deszcz dzwoni, deszcz dzwoni jesienny“. Smętkowi jesieni, jej niepokojowi i jej uczuciu tęsknoty poddał się J. A. Gałuszka w zbiorku wierszy pt. „Ludzie bez twarzy“ — oto fragment:

„Płacze we mnie liść każdy, co spada z szelestem,
„Jesień jak ptak przelotny, niepokojem trwożny,
na rozkaz nie nazwany gniazdo rzucić gotów,
pełen tęsknoty nieba, przestworów bezdrożnych,
przeczutych, wiekuistych, dalekich odlotów...“

Jesienną melancholię namalował on także w „Wichrowym lamencie“, „Słupów telegraficznych“, do których muzykę podłożył dr. B. Rizzi. Smutek jesieni usiadł“ przy H. Zbierzchowskim w wierszu pt. „Smutek jesieni“. Refleksyjnie zastanawia się nad jesienią w wierszu „Idzie jesień“ W. Zachenter.

Nadejdzie zima. Spadnie biały szron, skuje zwiędłe liście jesieni, ogarnie nas tęsknotą i smutkiem, — jak pierwszy szron w życiu człowieka.

Tadeusz Myszka.

Po 67 miesiącach snu

Śmierć zakończyła długi sen 32-letniej Patricji Maguire, pięknej stenografistki z Oak Park, która od 5 lat i 7 miesięcy spała nieprzerwanie.

Umarła ona na podwójne zapalenie płuc w szpitalu w Chicago. Rodzina zebrana była przy łożu zmarłej, która przez ostatnie lata bez przerwy pielęgnowana była dniem i nocą przez matkę i siostrę. Szpital formalnie oblegany był przez reporterów. Patricja zasnęła dnia 15 lutego 1932 roku.

Na kilka tygodni przedtem skarżyła się, że jest zmęczona i senna. Czasami chora miała oczy otwarte i coś jakby mruczała. W roku 1934 zdawało się że słyszała co się koło niej działo. Później potrafiła się uśmiechać i podnosić ręce. Przez 67 miesięcy choroby zyskała 25 funtów wagi.

Obłąkani pracują na roli

Chorzy z Sosnowca na Wileńszczyźnie

Stała się w Sosnowcu aktualna sprawa budowy przez miasto pawilonu dla furiatów i nieuleczalnie chorych, a nie dla starców jak to podano w prasie.

Pawilon dla furiatów ma być tylko pomieszczeniem tymczasowym

w wypadku, gdy brakuje miejsca w odpowiednich zakładach.

Zachodzi pytanie, co się dzieje z melancholikami, ze spokojnymi obłąkańcami. Ci umysłowo chorzy znaleźli schronienia i opiekę we wsi Rudziski na Wileńszczyźnie. Jest to wieś bardzo w swoim rodzaju oryginalna. Gospodarze w Rudziskach i pobliskich Olkiennikach

przechodzą kurs pielęgniarski.

Domy budowane są według specjalnych wzorów z myślą o umieszczeniu w nim obłąkanego lokatora. Nad tymi koloniami czuwają lekarze. Umysłowo chorzy są przez gospodarzy używani do lżejszych robót w polu, do niańczenia dzieci i t. p.

Z Sosnowca jest w Rudziskach 35 obłąkanych chrześcian i 14 żydów.

Rezultaty takiej opieki dają nadzwyczaj dobre wyniki.

Wobec tego o powstaniu w Sosnowcu pawilonu na stały pobyt wariatów nie ma mowy. melancholicy bowiem dobrze się czują na Wileńszczyźnie, a furiaci muszą znaleźć miejsce w specjalnych zakładach dla obłąkanych np. w Rybniku.

Wkrótce w Sosnowcu: Gościnne występy „CYRULIKA WARSZAWSKIEGO“ w rewii

„Parada Gwiazd Warszawy”

Japonia w ideowym konflikcie świata

Arcyciekawy odczyt w Sosnowcu

Odczyt „Japonia w ideowym konflikcie świata“ wygłosi w Sosnowcu uczony krakowski ks. prof. Andrzej Krzesiński po powrocie z podróży naukowej na około świata. Odczyt odbędzie się w piątek, dnia 29 października 1937 r. o godz. 20 w sali Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu ilustrowany będzie własnymi przezroczami prelegenta.

Ks. prof. Krzesiński znany z prac na polu filozofii, autor licznych dzieł, jak

„Kultura nowoczesna i jej tragizm“

przed półtora rokiem wyjechał w świat, zwiedził Stany Zjednoczone Ameryki, wyspy Hawajskie, Japonię, Koreę, Mandżurię, Chiny, państwa malajskie, Syjam, Indochiny, Birmę, Tybet, Indie, Cejlon, Palestynę i Egipt. Podróż przedsięwziął dla zapoznania się z kulturą różnych krajów i nawiązania bezpośrednich stosunków z ich przedstawicielami. Głosił wykłady na wielu uniwersytetach, zetknął się osobiście z najwybitniejszymi działaczami, jak

Mahatma Gandhi Rabindranath Tagore, brał udział w kongresach naukowych, a w Tybecie

zajmował się badaniem życia mnichów buddyńskich. Z podróży swej przywiózł bogaty materiał naukowy oraz liczne filmy i zdjęcia fotograficzne.

Odczyt w Sosnowcu będzie pierwszym po powrocie do kraju. Ks. prof. Krzesiński przybywa na zaproszenie Polskiego Stowarzyszenia Katolików z wyższym wykształceniem w Sosnowcu. Wstęp na odczyt za zaproszeniami. W sprawie zaproszeń zgłaszać się można we wtorek (26.X) do godz. 2—3 popoł. Sosnowiec 3 Maja 17 f. 3, tel. 61390.

Ból zębów przyczyną samobójstwa

17-letni chłopiec powiesił się na strychu

Na strychu domu przy ul. Aleja Montwiła Mireckiego w Sosnowcu popełnił samobójstwo przez powieszenie się na pasku rzemiennym 17-letni Wacław Kryszak.

Denat od pewnego czasu chorował na zapalenie okostnej.

Pod wpływem strasznego bólu zębów Kryszak zaczął przemyśliwać nad odebraniem sobie życia.

W związku z tym zapytywał nawet kolegów, z którymi pracował w zakładzie rzeźniczym w jaki sposób najłatwiej pozbawić się życia.

Desperackich zamiarów młodego chłopca nie brano jednak poważnie.

Kryszak zaś niespodziewanie w przystępie silnej depresji wykonał swój rozpaczliwy zamiar, wieszając się na strychu. Znaleziono już martwe zwłoki.

— **ZEBRANIE KOŁA OPIEKI RODZICIELSKIEJ GIMN. STASZICA.** Dziś o godz. 10.30 rano w lokalu gimnazjum im. Staszica w Sosnowcu odbędzie się walne zebranie członków koła opieki rodzicielskiej.

— **WYSTAWA DOBREJ PRASY I KSIĄŻKI.** Dziś o godz. 17 w sali domu katolickiego przy ul. Mościckiego 15 zostanie otwarta wystawa dobrej prasy i książki.

Wiadomości bieżące

Niedz. 24 Paźdz.	Dziś: Rafał Jutro: Kryspin **Wschód słońca: 6.16** **Zachód słońca 16,24**

Do 1-go listopada bezpłatnie

otrzyma każdy „Expres Zagłębia“

kto zaabonuje i zapłaci prenumeratę za miesiąc listopad.

Prenumerata „Expresu Zagłębia“ z odnoszeniem do domu, lub przesyłką pocztową kosztuje

tylko zł. 2.— miesięcznie.

Każdy prenumerator „Expresu Zagłębia **korzysta z bezpłatnej porady prawnej.**

—:-:—

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Dziś po południu o godz. 16.30 — po raz 12-ty dana będzie doskonała komedia w 3 aktach, 14 obrazach J. Vaszaryego pt. „Małżeństwo“. Komedia ta cieszy się nie słabnącym powodzeniem i grana jest stale przy wypełnionej widowni. — Ceny miejsc od 25 gr. do zł. 2.40.

Dziś wieczorem o godz. 20.30 — po raz drugi ukaże się zabawna komedia rumuńska A. Herza pt. „Zamieszaj“ z p. Szpiganowiczem w roli tytułowej oraz pp. Dworzyńską, Jasnorzewską, Szabelakówną, Daneckim, Romaniszynem i Klejerem który zarazem reżyseruje sztukę. Ceny miejsc od 25 gr. do zł. 2.40. Kasa teatru czynna od godz. 11 rano do 13 i od 15.

—oOo—

KINA W SOSNOWCU:

ZAGŁĘBIE: Dziewczęta z Nowolipek
PATRIA — Książątko.
EDEN: Koniec Pani Cheyney.

—O—

— **CZWARTY TYDZIEŃ SZKOŁY W BOBROWNIKACH.** Staraniem koła TPB. P. S. P. w Bobrownikach powoałny został komitet, który zajął się zorganizowaniem czwartego tygodnia szkoły powszechnej. Na program tygodnia złożył się pochód, przedstawienie teatralne, zabawa taneczna i sprzedaż materiału wartościowego. Zbórka dała 198 zł. 41 gr. dochodu. Komitetowi okręgu krakowskiego przekazano 141 zł. 40 gr.

Czytelnicy nasi komunikują nam, że...

Autobusy miejskie kursujące na linii Sosnowiec — Mysłowice są wygodne i czyste dla podróżnych, jednak nie we wszystkie dni w tygodniu. We czwartki kupcy przewożą na targ i z targu w Modrzejowie, kosze duże i brudne nieraz z towarami cuchnącymi. Pasażer czysto ubrany musi nieraz stać lub siedzieć między takimi gabażami.

* * *

Widzę kursujące autobusy w rozmaitych kierunkach, ale Zagórze koło Dąbrowy Górn. jest stale omijane. Czy nie byłoby wskazane, żeby odpowiednie czynniki zajęły się aby zagórskiemu społeczeństwu dać możność korzystania też z jakiejkolwiek lokomocji.

NAJWIĘKSZEJ SPRAWNOŚCI PANI DOMU wymaga pora przed śniadaniem. W tym czasie bowiem zbiega się cały szereg zajęć i gdy można skrócić jedno z nich — jest to już wielkim sukcesem. Dlatego więc wita Pani „Enrilo“ które czyni zbędnym mielenie kawy i jest zupełnie gotowe do użytku. Wsypać do wody i zagotować to wszystko. A przy tym „Enrilo“ jest tanie i nadzwyczaj smaczne.

Narzeczony z ogłoszenia

Hrabia ma szczęście do kobiet

Po 5-ciokrotnym narzeczeństwie odpocznie w więzieniu

W Sądzie Okręgowym w Warszawie odbył się sensacyjny proces Jerzego hr. Worec-Czarnieckiego, podającego się za kapitana-lotnika. Czarnieckiego oskarżyła dawna przyjaciółka p. Adela H. o wyłudzenie kilku tysięcy złotych.

MAMUSIA W TUNISIE

W r. 1932 p. Adela H. zapoznała hrabiego dzięki ogłoszeniu matrymonialnemu. Hrabia skarżył się, że jest sam na świecie, gdyż

„mamusia, ks. Tarakanowa, stale przebywa w Tunisie i zapomniała widać o synie, który nie ma grosza przy duszy".

Czarniecki oświadczył się leciwej adoratorce i został przyjęty. Tymczasowo zamieszkał jako sublokator. Za pokój i utrzymanie, jak twierdzi pani H. nie płacił i namówił ją do wynajęcia willi w Wawrze, gdzie przenieśli się oboje, aby uniknąć skandalu towarzyskiego.

ROZWÓD

Po roku sielanki, hrabia przyznał się, że jest żonaty i prosił panią H. o pożyczenie mu 1500 zł. na przeprowadzenie rozwodu. Niewiasta sprzedała plac i wręczyła mu pieniądze.

Odtąd hrabia rozpoczął bulaszczy tryb życia.

Wracał późno do domu pijany, kazał narzeczonej regulować rachunki za taksówki, a zapytany przez nią, co zrobił z powierzonymi pieniędzmi, oświadczył, że okradziono go na dworcu. Za namową narzeczonego p. Adela zwinęła mieszkanie w Wawrze i znów przeniosła się do Warszawy. W tym czasie hr. Czarniecki utracił posadę w P. K. O. i dla „poratowania nerwów" wyjechał na odpoczynek do Zakopanego.

Tam zakochał się w urzędniczce Elektrowni Warszawskiej p. Henryce Ch. Obiecywał ożenić się i pożyczył 140 zł. na zapłacenie rachunku w hotelu.

3 NARZECZONE

Po powrocie do Warszawy nastąpiło zerwanie z p. Henryką i p. Adelą. Hrabja zaczął asystować urzędniczce z urzędu skarbowego. Reginie Cz. Zawarł z nią nawet małżeństwo w cerkwi prawosławnej, ale po kilkudniowym pożyciu, p. Regina uciekła od męża.

Według skargi stało się to dlatego że hrabja miał przykry i awanturniczy charakter.

Czwartą narzeczoną hrabiego została nauczycielka Władysława W. Wyłudził od niej sto złotych. Wreszcie zapoznał się z nauczycielką Reginą F. Lecz i ta narzeczona nie odpowiadała hrabiemu. Wyłudził o dniej 500 zł. i zerwał zaręczyny. Ostatecznie ożenił się z p. Czesławą S. właścicielką małego folwarku na Pomorzu.

Oszukane niewiasty zgłosiły swe pretensje do prokuratora.

Hr. Czarniecki nie przyznał się do winy. Wyjaśnił, ue pożyczki zmuszony był zaciągać, lecz zwróci pieniądze, jak będzie miał. Myślał, że ożeni się z panią W. bądź z panią F. Powołał też wielu świadków, że nie kobiety, lecz on jest ich ofiarą.

Sądząc z wyglądu hrabiego było to bardzo prawdopodobne.

Oskarżony bowiem jest niepozornym, skromnym człowiekiem, który często plącze się w zeznaniach, miesza się i od razu widać, że nie posiada on ani za grosz sprytu.

Pierwsza miłość hrabiego, p. Adela H. była już leciwą niewiastą. Liczyła sobie bowiem 46 wiosen. Była też skąpa, a charakter miała nieznośny.

Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał Czarnieckiego na jeden rok więzienia.

NA WESOŁĄ NUTĘ

To się nazywa przezorność!

— Do widzenia, do widzenia! A wracaj zdrów i cały.

Pociąg szybko ruszył z miejsca. Usiadem wygodnie w przedziale drugiej klasy, pociągu kurierskiego jadąc do rodzinnego swego miasta.

Ściemniło się.

Oprócz mnei w przedziale siedział jakiś jegomość przyzwoicie ubrany i przyglądał mi się badawczo.

Nieznany mi ów jegomość zdradzał w najwyższym stopniu zainteresowanie mną.

— Czy daleko pan jedzie? — zapytał w pewnej chwili.

Wymieniłem cel mej podróży.

— O ja, jadę znacznie dalej. Ale pozwoli pan, że się przedstawię: Mieczysław Gotówkowski.

Teraz rozmowa potoczyła się już gładko.

Pan Mieczysław Gotówkowski, wypytywał mię o wszystko tak, jak przeciętnego obywatela urząd skarbowy, interesowały go najmniejsze szczegóły z mego życia.

Co chwila padały pytania:

— A ile pan sobie wiosenek liczy? A czy pan ma dzieci. A jak się miewa szanowna teściowa?

— A dużo pan ma przy sobie monety? — zapytał wreszcie.

— Coś około dwustu złotych.

— A w której kieszonce pan zwykł nosić gotówkę.

— W spodniach w tylnej kieszeni w portfelu.

Nareszcie pytania ustały. Pan Gotówkowski wsunął się w kącik siedzenia i zdawał się być bardzo z siebie zadowolony. Przymknął oczy, uśmiechając się nieznacznie. Wtem. Drzwi przedziału otworzyły się prawie bezszelestnie i dwuch tęgich drabów po chwili stanęło koło nas z wymierzonymi browningami.

— Proszę się nie ruszać — rzekł jeden z nich — bo poczęstujemy ołowiem. Prosimy grzecznie o posiadaną gotówkę.

— Ja oprócz biletu nie mam przy sobie ani grosza — odezwał się pan Mieczysław — ale mój towarzysz podróży ma trochę gotówki w portfelu w tylnej kieszeni od spodni. Panowie będą łaskawi nie krępować się, proszę bardzo brać gotówkę.

Byłem oszołomiony.

Tymczasem jeden z opryszków wyjął mi portfel, zabrał mi gotówkę i po chwili po złoczyńcach nie było już śladu.

— Jak pan śmiał! — krzyknąłem, zerwawszy się oburzony.

— Powoli panie ekochany. Zaraz dojdziemy do porozumienia.

To mówiąc pan Mieczysław Gotówkowski sięgnął do kieszeni i wyjąwszy dwieście złotych wręczył mi je.

— A to co nzowu? — spytałem zdziwiony.

— No nic, zwracam panu pańskie pieniądze. A teraz proszę mnie zrozumieć kochany panie. Sprzedałem właśnie jedną kamieniczkę w stolicy i ma mprzy sobie, osiemdziesiąt pięć tysięcy złotych, gdyby mi je zabrali, byłbym nędzarzem. A tak? Chyba pan rozumie — i pan Mieczysław uścisnął mi dłoń serdecznie.

— **RZUĆMY GROSZ DO PUSZKI.** W dniu dzisiejszym odbędzie się na ulicach m. Sosnowca kwesta na rzecz Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet.

— **PRZEDSTAWIENIE.** Dziś o godz. 17-ej urządzone zostanie w sali KPW. przy ulicy Kilińskiego nr. 3 w Sosnowcu dla młodzieży szkolnej i dzieci przedstawienie baśni w 3-ch odsłonach Piotra Śmietany - Sokólskiego pod tytułem „Z chatki na tron".

——XX——

„STATEK NIEWOLNIKÓW" NA EKRANIE.

Dyrekcja kina „Rialto" zapowiada na poniedziałek wystawienie jednego z największych filmów obecnego sezonu „Statek Niewolników". Premiera tego filmu będzie niewątpliwie wydarzeniem dnia i ściągnie do kina tłumy publiczności.

EDEN — „KONIEC PANI CHEYNEY".

Komedia filmowa, wyświetlana obecnie w „Edenie" jest przeróbką sztuki, dostosowaną do wymagań ekranu.

„Koniec pani Cheyney" to historia początkującej w swym fachu złodziejki, która jako rzekoma wdowa po bogatym Amerykaninie weiska się w Anglii w ekskluzywne, a snobistyczne towarzystwo angielskie, by okraść z cennej biżuterii starą arystokratkę. Za młodą dziewczyną stoi cała banda przestępców, traktująca ją jako narzędzie. Pani Cheyney nie udaje się kradzież pereł, zdobywa jednak po wielu perypetiach serce młodego lorda Dillinga, który przebacza jej przeszłość. Pani Cheyney będzie teraz lady Dilling. Oto — koniec pani Cheyney.

Dobry filmowy temat, miejscami śliski i drażliwy, zrealizowano bardzo subtelnie, omijając wszystkie niebezpieczne rafy. „Koniec pani Cheyney" jest filmem posiadającym swoisty wdzięk o bardzo interesującym, a przy tem pełnym dobrodusznego i pogodnego humoru.

Realizacja filmu i gra aktorów na najwyższym poziomie. Trudno sobie wyobrazić aktorkę, która by była bardziej stworzona do roli pani Cheyney, jak Joan Crawford. Popularny Robert Montgomery, odtwarzający role wesołych lekkoduchów, jest dobrym lordem Dillingiem — pożeraczem serc niewieścich, który wreszcie ginie od broni, którą sam wojował i zakochuje się w złodziejce klejnotów.

Najlepszy jednak jest Wiliam Powell dający prawdziwy koncert gry, jako rzekomy lokaj „pani Cheyney", a właściwie jej wspólnik. Trudno o lepszą sylwetkę wytwornego i „sympatycznego" przestępcy. Jego dwie rozmowy z Dillingiem są istnymi perełkami gry aktorskiej.

„Dziewczęta z Nowolipek"

Pod powyższym tytułem kino „Zagłębie" wyświetla film, osnuty na tle głośnej powieści Gojawiczyńskiej. Wymagania ekranu wpłynęły na niewielką zmianę treści z korzyścią dla sztuki filmowej. Film interesujący i wzruszający, gra Barszczewskiej i Wysockiej na bardzo wysokim poziomie.

——o——

— **CYKL ODCZYTÓW ZW. POLSKIEGO.** Staraniem Związku Polskiego (Związek popierania gelskiego stanu posiadania) od dnia 23 do 30 bm. odbędzie się cykl odczytów dla Zagłębia Dąbrowskiego, które wygłosi p. Gustaw Nowak, prezes Zw. Polskiego w Płocku. W Sosnowcu odczyt pt. „Jak odżydzono Płock" odbędzie się w poniedziałek 25 bm. o godz. 19 i pół w sali Domu Katolickiego. — Bilety od 20 gr. do 1 zł. 50 gr. będą do nabycia w kasie w dniu odczytu oraz w przedsprzedaży w firmie W. Czechowski — 3 maja 8.

Dla miejscowości okolicznych i Sosnowca — Pogoni odczyty pt. „Jak zdobyć nowe źródła zarobkowania": odbędą się bezpłatniei w następującej kolejności: dziś godz. 11 — Dąbrowa Górn. — godz. 17 Wojkowice Komorne, poniedziałek 25 godz. 19.30 Sosnowiec Dom Katolicki. godz. 18.30 Niwka, Czwartek 28 bm. — Katowice, piątek 29 godz. 19.00 Sosnowiec — wtorek 26 — godz. 19.30 Będzin, Środa 27 — Pogoń, Sobota 30 godz. 19 Klimontów.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Niedziela 24 października.

6.15 Audycja poranna. 7.00. Dz. poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.00 Regionalna transmisja z Przemyśla. 11.50 Aktualny rportaż z życia. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Porantk symfoniczny. 13.00 Przegląd kulturalny 13.10 Co się dzieje w Sulikowie? 13.30 Koncert rozrywkowy. 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 Audycja dla dzieci. 16.05 Anielcia i życie. 16,20 Koncert ork. 17.09 Światowy koncert. 19,00 Teatr Wyobraźni. 19.35 Słynni wirtuozi. 20.35 Program na jutro. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Wiadomości sportowe. 21.15 Wesoły wieczór w Przemyślu. 22.00 Opowieść o Mozarcie. 22.50 Wiadomości dziennika wieczornego 23.00 Programy lokalne.

KATOWICE

Niedziela 24 października.

6.10 Surmy śląskie. 8.30 Koncert życzeń. 8.50 Pogadanka 13.00 Szkic literack. 15.45 Co słychać na Śląsku. 19.35 Utwory skrzypcowe 20.00 Źdźiebko słowa źdźiebko śpiewki. 20.30 Wiadomości sportowe. 20.35 Program n ajutro. 23.00 Muzyka taneczna.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Poniedziaek 25 października.

6.15 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze. 6.20. Gimnastyka. 6.40. Dziennik poranny 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół 11,15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty gramofonowe. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży mariackiej w Krakowie. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Z pieśnią po kraju. 16.15 Koncert rozrywkowy. 15.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Odczyt. 17.15 Recital fortepianowy. 17.50 Wiadomości i sportowe. 81.10 Płyty. 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja strzelecka 19.30 Dyskutujmy 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert rozrywkowy. 21.35 Nowości literackie. 21.55 Arcydzieła muzyki symfonicznej. 22.50 Wiadomości dziennika 23.00 Programy lokalne.

Matrymonialne.

OGŁOSZENIE.

Do sprzedania na kopalni Kazimierz i kopalni Juliusz 19 koni oraz pojazdy (powozy, wolanty, bryczki). Bliższych informacji udzieli Zarząd sprzężaju kopalni Juliusz. Dojazd autobusem na linii Sosnowiec — Niemce.

Dyrekcja Kopalń
Warszawskiego Towarzystwa Kopalń Węgla i Zakładów Hutniczych.

Kino „RIALTO", Warszawska 18

Największa sensacja 20 wieku. Najwspanialszy film awanturniczy trzymający widza w kolosalnym napięciu

Robinson Kruzoe

Wybuch gejzeru! Pożar! Egzotyzm!
W rol. gł. słynna para filmu ESKIMO MALA i MAMO CLARK.

KINO „ZAGŁĘBIE"

DZIŚ DZIŚ

Największy Polski film sezonu p. t.

DZIEWCZĘTA z NOWOLIPEK

w-g nagrodzonej powieści Poli Gojawiczyńskiej.

Film o dziewczętach wielkiego miasta, które rwały się do życia, to treść najgłębszych przeżyć młodych dziewcząt.

W rolach gł. E. BARSZCZEWSKA — J. ANDRZEJEWSKA — M. WISZNIEWSKA, ĆWIKLIŃSKA — WYSOCKA — JANECKA — JARACZÓWNA — GRABOWSKI — JUNOSZA STĘPOWSKI — KARBOWSKI i w. inn.

Początek o godz. 5.30 po poł.

Kino-Teatr „PATRIA" L. Marcinkowski i S-ka w Sosnowcu dawniej kino „Palace"

Ulubieniec publiczności sosnowieckiej

Eugeniusz Bodo

oraz

SIELAŃSKI I FERTNER

w najlepszej i najweselszej komedii sezonu

„Książątko"

Wkrótce: Potężny dramat sumienia ludzkiego „WINOWAJCA"

Lampki na groby

Żelatynowe, szklane palniki i znicze „POLO". Świece
Nalewanie lampek grobowych

„SIŁA"

Sosnowiec, Hale Rozwoju
Filia: Pogoń - ul. Będzińska
HURT DETAL.

Kino-teatr „EDEN"

DZIŚ! DZIŚ!
JOAN CRAWFORD, WILLIAM POWELL i Robert MONGOMERY
koncertowe trio filmowe

KONIEC PANI CHEYNEY

Ostatnia i najmilsza przygoda pięknej awanturnicy.

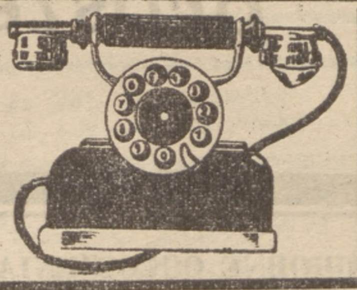
Początek I seansu o godz. 17.30 w niedzielę o godz. 15.30.

ELEKTRIT RADIO

ODBIORNIKI NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI!

Wyciąć i Przechować!

TELEFON ZAŁATWI każde Twe życzenie



Chrześcijański skład mebli F. GDESZ,

Będzin, ul. Małachowskiego Nr. 21

POSIADAM NA SKŁADZIE najnowocześniejsze meble własnego wyrobu jak: sypialnie. jadalnie. kuchnie, gabinety z fornierów krajowych i zagranicznych. — Ceny przystępne. — Wykonanie solidne.

Maszyny do szycia, pisania i rowery | Poleca najtaniej **Centrala maszyn** SOSNOWIEC. ul. Warszawska 1. **63186**

Wielki wybór maszyn do szycia światowej sławy Pfeffa, Singera. Torpedo, pisania Mercedes. Olivetti i inne nowe i używane. — Dla P. T. urzędników dogodne warunki kredytowe

---

ODBIORNIKI Philipsa, Elektrit, Kosmos, Telefunken, Union poleca na raty najdogodniejsze
„METEOR", Sosnowiec, Warszawska 6 **62709**

A jednak nie wszyscy wiemy, że w zakładzie ogrodniczym NOWAKA są najtańsze chryzantemy. Spiesz do niego na ulicę Pr. Mościckiego 23, Tam się duży wybór zastanie i za kilkanaście groszy chryzantem dostanie.



MASZYNY SINGERA do szycia gwarantowane haftują, cerują „Omega" 150 zł. „Rast & Gassera" 160 zł. jak nowe damskie, męskie cylindrowa, lewo-ramienna, mereżkarka, dziurkarka, okrętkowa, czółenkowa 40 zł

ODERBERG, Sosnowiec, 3 Maja 11a/26 w podwórzu

Szkła Zeiss Punktal i szkła Dwuogniskowe



z oddzielnym polem widzenia na ulicę i do czytania. Bezpłatna i fachowa demonstracja tylko w firmie

„OKULARIUM"

w Sosnowcu vis à vis dworca **6-12-48**

Okulary bezpłatnie dla członków Ubezpieczalni Społecznej i pracowników P. K. P. A więc okulary kupuj u fachowca, a nie u handlarza. Duży wybór w termometrach lekarskich., technicznych i domowych i zaokiennych.

Ważne dla Sosnowca i okolicy

Zaszczytnie znany w całej Polsce specjalista z długoletnią praktyką M. TILLEMAN z Krakowa. ul. Szlak nr. 39. telef. 156-27. wynalazca nowego systemu opatentowanych bandaży stosujący je z najlepszym i najradykalniejszym skutkiem na różnego rodzaju najniebezpieczniejsze i najzastarzalsze

PRZEPUKLINY

przyjmuje w Katowicach stale w piątki i soboty każdego tygodnia w Hotelu Savoy, ul. Mariacka 4 od godz. 2—6 po południu.

Udoskonalone pasy na obniżenie żołądka, pooperacyjne. przeciw ruchomej nerce itp. Na płaskie stopy (Plattfuss, Senkfuss) itp. dolegliwości stosuje indywidualnie wykonane wkłady Na różne ułomności specjalne aparaty prostotrzymacze (Geradehalter). Wszystkie powyższe aparaty wykonuje się według najnowszych zdobyczy ortopedii. Proszę żądać bezpłatnych prospektów z Krakowa.

ZAPISY na

Kurs Buchalterii Przebitkowej Stenografii Maszynopisania

przyjmują codziennie Kursy

handlowe

MICHAŁA

Kołaczkowskiego

Będzin. Sączewska 25.

KONCESJONOWANE kursy kroju, szycia. modelowania Florentyny Stypułkowskiej, Sosnowiec Piłsudskiego 30. Absolwentkom świadectwa prawne. Zapisy codziennie.

DŁUGOLETNIE kursy kroju, szycia modelowania, bieliźniarstwa Natalii Stypułkowskiej, Sosnowiec. Piłsudskiego 14 telef. 62498. przyjmuje zapisy. Krój zasadniczy, paryski oraz metodą Wortha najnowszym systemem. Absolwentki otrzymują świadectwa prawne. Przyjezdnym zniżki. Biednym ulgi. Dla pań pracujących specjalny kurs wieczorowy.

ZAWIADAMIA się, że zapisy na nowy kurs kroju, szycia i modelowania M. Nowakówny. Sosnowiec, Bracka 2 — będą odbywały się od dnia 1-go listopada w nowym lokalu. Sosnowiec, Małachowskiego 5-a, obok Banku Polskiego.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

KROJU, modelowania i szycia najnowszym i szybkim systemem naucza — się w Mysłowicach, Bytomska 13. J. Kasprowiczowa.

STUDENT prawa udziela lekcji w zakresie gimnazjum, oraz przygotowuje do gimnazjum. Łaskawe zgłoszenia do Expresu Zagłębia" pod „Korepetytor".

WYUCZAM kroju damskiego według najnowszych żurnali. Zakład krawiecki Wincentego Drożdża, Grodziec, Kościuszki 25.

LOKALE

ODNAJMĘ od 15 listopada dwa pokoje kuchnia służbowy z wygodami I piętro. Wiadomość u p. Dobrowolskiej ul. Pusta 7-a Sosnowiec.

POKÓJ umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia. Będzin, Boczna 14.

Samodziałający proszek **Alboril** pierze, bieli i oszczędza bieliznę!

DROBNE OGŁOSZENIA.

LOKALE

W NOWYM domu jest do wynajęcia 3 słoneczne pokoje z kuchnią i służbowym. Wygody. centralne ogrzewanie, ciepła woda. Oglądać codzień Piłsudskiego 21-a II piętro. Wiadomość i warunki na miejscu w godzinach 6—7 wieczorem.

POKÓJ, kuchnia i przedpokój do wynajęcia. Sosnowiec, Kopernika 10.

POKOJE umeblowane z komfortem do wynajęcia. Wiadomość: dozorca Piłsudskiego 25.

DO wynajęcia pokój umeblowany niekrępujące wejście. łazienka. Towarowa 12. I piętro.

ŁADNY pokój umeblowany odnajmę od listopada pierwsze piętro. Konrada 1 m. 8.

POKÓJ umeblowany i pokój z piecem kuchennym. Prosta 12 (boczna Piłsudskiego).

DUŻY pokój na I piętrze do wynajęcia. Sosnowiec, Narutowicza 17.

SKLEP do wynajęcia z urządzeniem. — Ul. Orla 3.

CZTERO i 5-pokojowe mieszkanie z wygodami oraz lokal sklepowy do wynajęcia. Sosnowiec. Piłsudskiego 8.

DWA pokoje z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Piłsudskiego 120.

POSADY I PRACE

ZEGARMISTRZ zdolny i uczeń na praktykę potrzebny. Oferty kierować Sosnowiec Warszawska 1 Wł. Niepoń.

POSZUKIWANE są wykwalifikowane siły sklepowe — sprzedawcy lub sprzedawczynie, z branży spożywczej. Szczegółowe oferty składać należy do administracji pod „M. M."

STOLARZ na roboty fornierowane poszukuje pracy. Wiadomość w adm. „Expresu Zagłębia" pod „Zdolny".

SŁUŻĄCE. bufetowe. kelnerki. ekspedjentki polecamy. Wolne mieszkania do wynajęcia. Domy i parcele do sprzedaży bezpłatnie zgłoszenia przyjmujemy. Sosnowiec Biuro Zleceń „ORZ" 3 Maja 1.

KUCHARKĘ restauracyjną z dobrym gotowaniem przyjmie Kawiarnia „Europa" Sosnowiec.

PANIENKI inteligentne w charakterze kelnerek przyjmie Kawiarnia „Europa" Sosnowiec.

POTRZEBA dwuch czeladników na duże i małe sztuki. Zakład krawiecki Wincenty Dróżdż Grodziec. Kościuszki 25.

POTRZEBNY czeladnik krawiecki samodzielny od zaraz. Będzin. Przeczna 15.

POTRZEBA zaraz 2-ch czeladników stolarskich na roboty fornierowane. Sosnowiec. Pawia 11. Trepka.

POTRZEBNA zdolna sklepowa do wędliniarni. Sosnowiec. Warszawska 14. Koss

„Kilku Formierzy i spawaczy acetylenowych przyjmie fabryka w Sosnowcu". Zgłoszenie do Administracji Expresu Zagłębia pod „Taf".

POTRZEBNA krawczyni z dobrym krojem do prowadzenia pracowni. Zgłoszenia Jagiellońska 3 m. 54 tel. 62054.

KUCHARKA restauracyjna w średnim wieku potrzebna. Świadectwa. Zgłoszenia Sosnowiec. Orla 20.

POTRZEBNI stolarze na roboty białe i fornierowane „Spójnia" Sosnowiec. 3-go Maja 29 i Będzin. Narutowicza 5.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Tapczany

otomany. materace. kozetki. fotele, stoły krzesła. siatki do łóżek, przeróbki, ceny niskie. warunki dogodne — poleca Zakład tapicerski Tomczyk. Sosnowiec, ul. 1-go Maja 14. Telefon 63-105.

HURTOWA I DETALICZNA sprzedaż

Swiec na groby

w Składzie Materiałów Aptecznych i Farb M. Jagiełłowicz i S-ka 3-go Maja 7

Okazyjnie

tanio. tapczany, kozetki. materace, wykonuje fotele kanadyjskie. Można nabyć w zakładzie tapicerskim Malinowskiego Sosnowiec Marjacka 7.

ODCISKI i zgrubienia skóry radykalnie usuwa płyn **RADIOL**.

SZYNY budowlane. używane belki, drut kolczasty oraz żelazo użytkowe do wyrobu, poleca Składnica i Sortownia **H. Pfeffer, Będzin. Kościuszki 30.** Kupuję złom żelazny wszelkiego rodzaju i płacę najwyższe ceny.

ROZJAŚNIA i przepiękny blond kolor włosom nadaje Essencja rumiankowa „**ORION**".

KARALUCHY i wszelkie inne robactwo tępi radykalnie proszek „**MORANT**".

WYTWÓRNIA ziół leczniczych Ks. Huszno w Dąbrowie Górn., ul. Narodowa 13. wysyła zioła stosowne po nadesłaniu pocztą opisu choroby. Na odpowiedź załączyć znaczek. Uwaga! Zwracamy uwagę na nasz adres. ponieważ agenci innych firm nie mających nic wspólnego z nami podszywają się pod naszą firmę wprowadzając ludzi w błąd.

MASZYNY do pisania nowe, używane **gwarantowane - okazyjnie sprzedaje „Remont". Katowice, Dworcowa 18.**

KAFLE białe. kolorowe cegła szamotowa, płyty piekarskie oraz wszelkie przybory do pieców można kupić najtaniej w Sosnowcu Prez. Mościckiego 23 w podwórzu.

Zakład pieczątkarski
Lucjan Stybliński

Sosnowiec. 1 Maja 26 i Małachowskiego 9 telefon 61882, wykonuje pieczątki. **szyldy i t. p.**

WYBIELA, usuwa piegi, udelikatnia cerę Krem „ORLANDO".

ZAKŁAD fryzjerski sprzedam z powodu wyjazdu. Zgłoszenia kierować do Expresu Zagłębia' pod „Zakład".

FOLWARK 70 mórg. zabudowania nowe masywne. pełne inwentarze, 2 klm. od stacji i miasta sprzedam lub zamienię na dom dochodowy z powodu choroby. Wiadomość w administracji „Expresu" pod „Folwark".

SPRZEDAM sklep spożywczy z powodu wyjazdu tanio. Pogoń. Czeladzka 26.

BIURKO, radio 3—4-lampowe kupię okazyjnie. Zawiadomić Expres „Stan—cena"

PLAC 60 prętów sprzedam tanio w Zagórzu. Wiadomość Zagórze. Kościelna 9, Olejniczak.

MOTOCYKL mało używany 350 cm. kupię okazyjnie. Zgłoszenia: Krzepkowski. Piaski. Kościuszki 1.

BACZNOŚĆ! Kafle białe i kolorowe od 15gr. sprzedaje: Siewierz, Rynek 34 i Będzin, Czeladzka 31.

PIANINO mało używane oraz fortepian okazyjnie tanio do sprzedania. Będzin, Małachowskiego 9 m. 15.

SPRZEDAM morgę placu na Niemcach na dwa fronty przez środek rzeka. Wiadomość w Expresie.

PIANINO. harmonie różnych systemów krajowe, zagraniczne, skrzypce, gitary sprzedaję, zamieniam reperuję. Rutkowski. Sosnowiec 1-go Maja 12-a.

SPRZEDAM rower w dobrym stanie. Sosnowiec. Legionów 27. Nowak.

MOTOR pompę jak nową, silniki elektryczne 1. 2. 3. 6. 7.5. 15 tanio do nabycia. Modrzejowska 45 „Prąd".

SKŁAD paszy do sprzedania. Sosnowiec Narutowicza 20.

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera okazyjnie 50 złotych. Jęzor, Cebrat.

Światło elektryczne kosztuje dziś 2 razy taniej niż przed 10-ciu laty

ponieważ ceny prądu spadły o 27 proc. ponieważ wydajność stosowanych żarówek wzrosła o 25 proc. Nie skąp na światło, bo wiele nie oszczędzisz a utraconego zdrowia oczu nigdy nie odzyskasz!

Bezpłatnych porad i wskazówek udziela Wydział Propagandy

Elektrownia Okręgowa
w Zagłębiu Dąbrowskim, S. A.

WIEŃCE

na zaduszki w pięknym wykonaniu. dużym wyborze oraz chryzantemy poleca Kwiaciarnia B. Serweciński. Sosnowiec, 1-go Maja 6. Ceny niskie.

DOM nadający się do rozbudowy w Sosnowcu przy ul. Małachowskiego 22 wraz z wolnym mieszkaniem 6-cio pokojowym zaraz do sprzedania. Zgłoszenia kierować Dankowice, poczta Krzepice, powiat częstochowski. Kreczmerowa.

TROCINY i drzewo opałowe poleca tartak w Sosnowcu, Dziewicza 18. telefon 626-85.

SPRZEDAM szafę. łóżka, biurko., chodnik z prętami, kwiaty doniczkowe, krzewy. kwiaty. cebulki ogrodowe. inspekt. wąż gumowy. Wiadomość Kolonia Focha portiernia.

ZAKŁAD fotograficzny dobry interes, punkt, z powodu wyjazdu sprzedam zaraz. Frączkowa, Zawiercie.

FABRYKA mydła z wyrobioną marką do sprzedania. Sosnowiec. Kuźnica 9. — Wiadomość u gospodarza.

RESTAURACJA - Hotel „Bristol" w Zawierciu jest najwykwintniejszym i najtańszym lokalem.

DO sprzedania bufet. lodówka, przyrządy masarskie. Będzin, Modrzejowska 77, Ścibich.

PIANINO, fortepian i jazzband okazyjnie sprzedam Będzin. Kołłątaja 30, Barenblatt.

OGRODNICTWO Jana Cieplaka Będzin (Koszelew) Okrzei 80, poleca na Wszystkich Świętych duży wybór chryzantem krzaczastych i wielkokwiatowych (złocienie japońskie).

OKAZYJNIE sprzedamy dom drewniany 5 ubikacji i 2 place. Pohulanka przy fabryce „Światowit" Walczyński. Zawiercie.

RZECZY z salonu fryzjerskiego sprzedam niedrogo byle zaraz. Grodziec, browar. mieszkanie Jastrzębskiego.

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZGUBIONO 2 weksle po 50 zł. wystawca Piotr Sroka. które unieważnia się.

CZAPLA ANTONI zgubił książkę wojskową wydaną przez 75 pułk piechoty.

ZGUBIONO bilet żywnościowy, Strzemieszyce—Kielce. na nazwisko Klich Roman dn. 18.10-1937 r.

DUDA STANISŁAW zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU. Będzin.

ZAGINĘŁO prawo jazdy zielone, na nazwisko Rajmund Sieraut oraz karta samochodowa na nazwisko Gołąbek Franciszek. również inne dokumenty. Proszę o zwrot do „Expresu Zagłębia".

SKRADZIONO książeczkę wkładową 2431 Banku Udziałowego Dąbrowa unieważniam. Sauczek Józef.

RÓŻNE

ZMUSZONA byłam oknem wyjść. bo mężu chciałeś mnie zniszczyć do ostatniej nitki. Napadłeś na polu na mnie to ci policja użytek zrobiła. Z tobą żyć nie mogę bo chcesz mnie zabić, gdyż cię nigdy majątkiem zaspokoić nie mogę. Antonina z Bacińskich Jaworek.

ODPOWIEDŹ. Antoninie Jaworek z Bacińskich nie kazałem wyjść z domu tylko w nocy 18 września uciekła oknem o godzinie 22.30 podczas mojej nieobecności. Jaworek Stanisław.

OSTRZEGAM Stanisławę Cerkową i syna jej Węgrzynowicza. Sosnowiec. Floriańska 7, za rozsiewanie plotek — podrywanie autorytetu mnie. mojemu rodzeństwu. W razie powtórzenia się bezwzględnie wytoczę sprawę sądowo - karną. Ferdynand Brykalski.

STRAŻAKA pracującego w Hucie Bankowej p. Rozmaitego proszę o zwrot pożyczonych pieniędzy. Florentyna Zalewska.

MIERNICZY PRZYSIĘGŁY Franciszek Szorsz. Dąbrowa 3 Maja 15, wykonuje pomiary gruntów. plany.

Ondulację trwałą

wykonuje solidnie Pytlik. Pogoń, Sucha 24.

ZAPOWIEDŹ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. magazynier Antoni Jan Wiechoczek stanu wolnego, zamieszkały w Katowicach I. ulica Kościuszki 55, syn podmajstrzego murarskiego Jana Wiechoczka i żony jego Marii z domu Kowalska. oboje zamieszkałych w Katowicach I 2. niezamężna Aleksandra Jamrocha, zamieszkała w Katowicach I. ulica Beczna 2. córka górnika Adama Jamrocha zmarłego ostatnio. zamieszkałego w Piaskach i żony jego Teofili z domu Pacia zamieszkałej w Piaskach. chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Katowicach i Expresie Zagłębia. Ewentualne przeszkody co do zawarcia tego małżeństwa należy natychmiast podać do wiadomości niżej podpisanemu urzędnikowi stanu cywilnego. Katowice. dnia 21 października 1937 r.Urzędnik stanu cywilnego w zastępstwie (podpis nieczytelny).

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" w Warszawie, Sp. Akc.

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. naczelny: K. Ćwierk, — Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. — Red. odp.: Tadeusz Lipski.